

Hurtownia płyt granitowych

Jaworzno ul. Chopina 100G

Tereny przemysłowe Organika Azot

Tel. 728 527 518, 517 858 725

Wystawa nagrobków

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

Tygodnik
Lokalny

16 – 22 LIPCA 2025 r.
nr 29/1760 rok XXXIV

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co Tydzień

Ksiądz Adam Gołąb nowym proboszczem w kolegiacie



Na uroczystej mszy świętej o godz. 12.00 w kościele św. Wojciecha i św. Katarzyny dokonano uroczystego wprowadzenia nowego proboszcza, księdza Adama Gołębia.

Dekret biskupa sosnowieckiego Artura Ważnego odczytał ks. kanclerz Mariusz Karaś, który też wręczył nowemu proboszczowi symboliczne klucze do parafii.

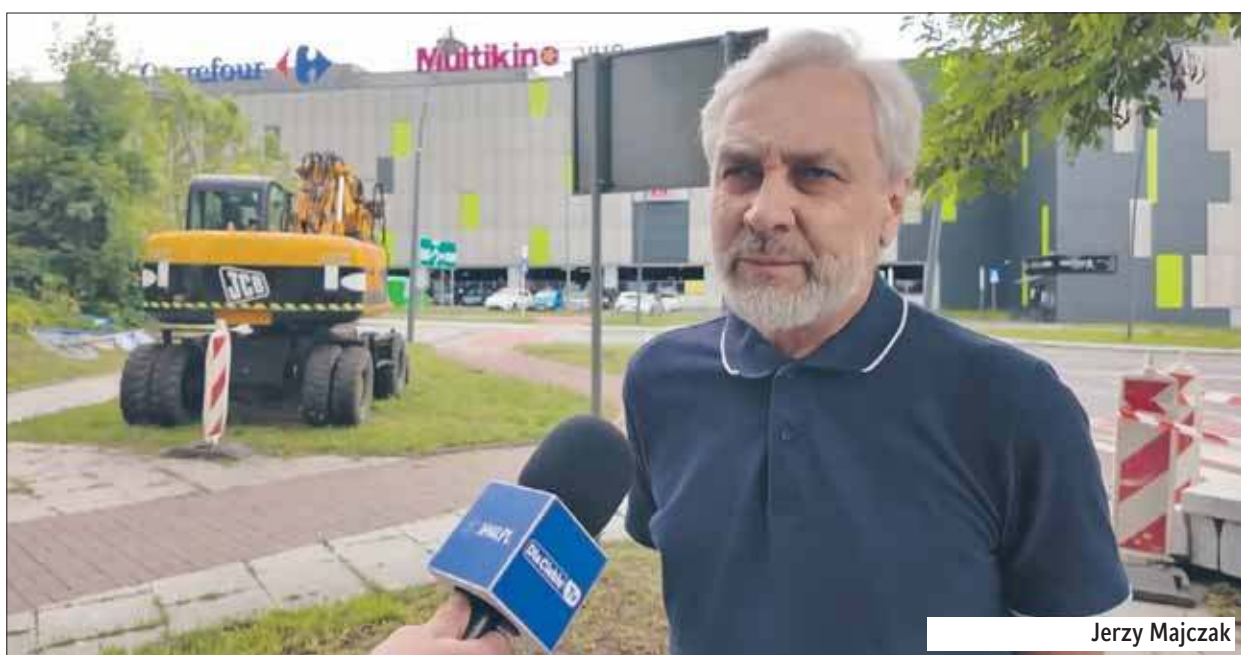
Ks. Karaś wygłosił homilię, po której przedstawił nowego proboszcza. Ksiądz Adam Gołąb jest kapłanem od 28 lat, w latach 2009 – 2013 był wikariuszem w kościele św. Wojciecha i św. Katarzyny, a potem przez 8 lat był proboszczem w Sosnowcu. Parafianie przyjęli ks. Gołębia kwiatami i życzeniami zdrowia, wytrwałości w pracy duszpasterskiej, jednocześnie zadeklarowali swoje wsparcie w pracy duszpasterskiej. (iw)

„Bubel drogowy” doczekał się korekty!

Kierowcy mogą świętować! Rozpoczął się remont skrzyżowania ulic Grunwaldzkiej i Kolejowej. Miejsce to od dawna budziło kontrowersje wśród kierowców, a o jego przebudowę przez niemal rok walczył mieszkaniec Jerzy Majczak. Teraz skrzyżowanie ma zostać dostosowane do realnych potrzeb ruchu drogowego.

Rozpoczęły się długo wyczekiwane prace na skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Kolejowej – miejscu, które dla wielu kierowców stanowi przykład fatalnego wykonania. Po niemal roku intensywnych starań ze strony mieszkańca Jerzego Majczaka, który nie ustawał w walce o poprawę bezpieczeństwa i funkcjonalności tego neuralgicznego punktu, wreszcie widać konkretne zmiany.

Skrzyżowanie, choć oddane do użytku, od początku budziło kontrowersje. Zdaniem pana Jerzego – i wielu zawodowych kierowców – jego geometria znacząco odbiegała od tej, która widniała w oficjalnych planach. Jak wielokrotnie wskazywał podczas sesji rady miejskiej, błędne zaprojektowanie i wykonanie skrzyżowania zmuszało kierowców autobusów i innych dużych pojazdów do łamania przepisów.



Jerzy Majczak

Ci, by w ogóle móc pokonać zakręt, musieli najeżdżać na podwójną linię ciągłą, niemal na przejściu dla pieszych.

To było skrzyżowanie stworzone nie dla ludzi, tylko dla planu, który nigdy nie został w pełni zrealizowany. Pan Jerzy Majczak przez minione miesiące zbierał dokumentację i zdjęcia potwierdzające realne problemy z przejazdem. Sam zwykł to skrzyżowanie nazywać „bublem drogowym”.

Poparcie dla jego działań płynęło nie tylko od kierowców, ale także ze strony radnych Koalicji Obywatelskiej, którzy wsparli jego starania, między innymi przez tworzenie interpelacji. Ostatecznie wykonawca przyznał rację krytykom – geometria skrzyżowania faktycznie odbiegała od projektu.

Dziś, niemal rok po rozpoczęciu tej batalii, ruszyły prace naprawcze. Wyznaczono już pas pobocza, który ma zostać włączony w jezdnię i tym

samym poprawić układ drogowy w tym miejscu. Można powiedzieć, że to taka symboliczna rocznica. Po roku walki, wreszcie to skrzyżowanie doczeka się zmiany na lepsze.

Mieszkańcy mają nadzieję, że prace zakończą się szybko i definitywnie rozwiążą problemy związane z użytkowaniem tego feralnego skrzyżowania. Sam pan Majczak stwierdził, że on uzyskał już doktorat z tematu skrzyżowań.

Dariusz Janowski

Nowe kontenery na zużytą odzież

Jest pomysł, aby na terenie Jaworzna pojawiły się kontenery do segregacji tekstyliów, w tym przypadku używanej odzieży. Obecnie jedynym punktem, gdzie zgodnie z nowymi przepisami, można oddać zużyte ubrania, jest PSZOK. Wielu jednak mieszkańców skarży się na problem z dojazdem w to miejsce. W tej sprawie interpelację wystosował radny Michał Kirker. Odpowiedź

miasta daje nadzieję na przynajmniej częściowe rozwiązanie tego problemu.

Od 1 stycznia 2025 roku w Polsce obowiązują nowe przepisy dotyczące segregacji tekstyliów. Nowy obowiązek został wprowadzony w związku z przepisami Unii Europejskiej. W związku z nimi wszystkie gminy zobowiązane są do selektywnego zbierania odpadów takich jak tekstylia, odzież oraz obuwie. Realizacją tego zadania zajmują się Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Każda gmina ma obowiązek zapewnić przynajmniej jeden taki punkt na swoim terenie.

cd. na str. 3

Szyb Grzegorz to gwarancja ciągłości wydobywania i stabilności zatrudnienia

Budowa Szybu Grzegorz w Jaworznie to jedna z najważniejszych inwestycji w polskim górnictwie w ciągu ostatnich lat. Niedawno zatwierdzono kolejny jej etap, jakim jest połączenie szybu z istniejącą infrastrukturą, w tym z elektrownią, oraz udostępnienie złoża Dąb. Stanowisko w sprawie inwestycji wyraził Marcin Machura, przewodniczący Międzyzakładowego Związku Zawodowego „Kadra”.

– Ta kluczowa inwestycja przede wszystkim zapewni ciągłość wydobywania. Następnie zwiększy komfort pracy wszystkich pracowników ze względu na funkcję szybu jako szybu wdechowego, co wpłynie na warunki klimatyczne na dole



Marcin Machura

kopalni. Skróci drogi wentylacyjne, a także dojścia i wyjścia z kluczowych stanowisk pracy, które uczestniczą w wydobywaniu węgla. Przełoży się to na wzrost efektyw-

ności czasu pracy na poszczególnych stanowiskach – mówi.

Związkowiec podkreśla, że to nie tylko gwarancja dalszego funkcjonowania zakładu, ale również element, który zapewni stabilność zatrudnienia oraz bezpieczeństwo. Zwraca uwagę, że wokół kopalni działa wiele firm, na które decyzje Południowego Koncernu Węglowego mają wpływ.

– Przede wszystkim bezpieczeństwo zapewnienia lokalnej społeczności dalszego zatrudnienia. Nie tylko im, ale w firmach okologicznych. Mamy wiele kooperantów, a także staramy się kupować wszystkie polskie produkty, które mają znaczenie do utrzymania produkcji, jak np. stal z huty Łąbędy.

cd. na str. 3

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

28 sierpnia odbędzie się kolejna sesja rady miasta

Mieszkańcy Dąbrowy Narodowej mówią „NIE” nowemu planowi

Mieszkańcy Dąbrowy Narodowej protestują przeciwko planom zabudowy ośmiu hektarów lasu w Jaworznie. Ich zdaniem miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zagraża ostatniemu zielonemu terenowi w dzielnicy. Domagają się, by teren pozostał lasem i nie akceptują innych propozycji ingerujących w ten skrawek lasu.

W Dąbrowie Narodowej zawrzało. Mieszkańcy tej części Jaworzna stanowczo sprzeciwiają się miejscowemu planowi zagospodarowania przestrzennego, który – jak twierdzą – zagraża ostatniemu zielonemu terenowi w ich okolicy. Chodzi o osiem hektarów lasu położonego tuż za przystankiem „Lubowiec”. To właśnie ten fragment zieleni, określony „trójkąciakiem”, stał się symbolem walki z decyzjami miejskich urzędników.

Miejscowy plan zakłada częściową ochronę lasu, ale też przekształcenie jego fragmentów w tereny inwestycyjne i mieszkaniowe. Urząd proponuje pozostawienie zielonego pasa od strony ul. Katowickiej i utworzenie niewielkiej przestrzeni parkowej od strony Sosnowca. Tereny od strony Jaworzna przeznaczone mają zostać na budowę działek pod usługi, m.in. sklepy. Środkowa część lasu miałyby zostać przeznaczona pod zabudowę wielorodzinną.

Dla mieszkańców to nie do zaakceptowania. Nie chcą w tym miejscu żadnych blokowisk. Chcą po prostu



Mieszkańcy Dąbrowy Narodowej nie pozwolą na zniszczenie lasu

lasu. Takiego, w którym można spacerować, przejść się z dzieckiem, odpocząć od zgiełku miasta.

Co ważne, lokalna społeczność nie działa w oderwaniu od faktów. Na ich zaproszenie teren zbadał niezależny przyrodnik, który jednoznacznie stwierdził, że ten obszar spełnia naukowe kryteria lasu ochronnego. Jego ekspertyza wskazuje na bogaty drzewostan, gatunki roślin i zwierząt typowe właśnie dla lasów. Sam ten teren spełnia także funkcje ekologiczne – m.in. naturalną ochronę przed hałasem.

To naturalny bufor od hałasu, smrodu i upału. Wielu mieszkańców żyjących przy dawnym lesie, który wycięto pod Izerę – tzw. „pustynia izerska” – stwierdza, że odkąd wycięto tamte drzewa, to komfort życia spadł drastycznie.

Społeczność Dąbrowy Narodowej nie ukrywa rozczarowania podej-

ściem urzędników. Uważają, że decyzje podejmowane są bez zrozumienia realnych potrzeb dzielnicy i bez szacunku do jedynego zachowanego kawałka przyrody. Podkreślają, że nie są przeciwni rozwojowi miasta – chcą jednak, by odbywał się on z głową i z poszanowaniem dla środowiska.

Na razie jesteśmy na poziomie konsultacji, ale mieszkańcy już zapowiadają, że jeśli trzeba będzie – będą protestować dalej. To ostatnia zieleni, jaka im została. Nie pozwolą jej więc zabetonować.

Sprawa tego kawałka zieleni to niestety kolejna sytuacja, w której mieszkańcy zmuszeni są wystąpić przeciw władzy. Lokalna społeczność czuje, że jej zdanie jest kompletnie pomijane i nie odpuszczają, aż nie dostaną deklaracji, że las pozostanie lasem.

Dariusz Janowski

Brutalne pobicie nad Sosiną

Grupka wypoczywających nad Sosiną osób została napađnięta i pobita. Zdaniem świadków jest to kolejne wystąpienie pseudokibiców w naszym mieście.

Wieczorny wypoczynek nad zalewem Sosina zakończył się dramatem. Grupa chuliganów zaatakowała osoby przebywające nad

Policja potwierdza również, że takie zdarzenie miało miejsce, jednak na ten moment nie planują udostępnić żadnych informacji w tej sprawie.

Pseudokibice w Jaworznie

To nie pierwszy raz, gdy mieszkańcy Jaworzna alarmują o niepokojących zachowaniach grup pseudokibiców. W czerwcu jed-



wodą, a skutki tego zdarzenia okazały się bardzo poważne – jedna z ofiar napaści trafiła do szpitala.

Do zdarzenia doszło w godzinach wieczornych, gdy – jak relacjonują świadkowie – nagle nad zalewem pojawiła się grupa agresywnych napastników. Według relacji opublikowanej na stronie spotted, mieli to być pseudokibice.

„To jest chore, żeby w Jaworznie nie można było posiedzieć normalnie nad wodą, bo jakieś psychole kibice cię napađną i pobiją” – napisał jeden z internautów, który widział zajście.

na z mieszkańek relacjonowała, że przez szkolne boisko przebiegła grupa osób zachowujących się wyjątkowo wulgarnie i agresywnie. Jeden z internautów wtedy uznał, że wraca niepokojąca rzeczywistość lat 90. Czy w obliczu ostatniego zdarzenia, możemy potwierdzić te słowa?

Zalew Sosina to jedno z ulubionych miejsc wypoczynku mieszkańców miasta. Niestety, tym razem nie było mowy o relaksie przez brutalność, która wkradła się w spokojny pobyt odwiedzających ten zbiornik osób. (iw)

Blog: Nasza chata z kraja

Większość z nas żyje w dobrobycie, więc cenimy sobie wygodę i spokój. Zasadniczo niczego nam nie brakuje, ale apetyt rośnie w miarę jedzenia – kiedyś wystarczały wakacje na Dziekowicach, potem na Mazurach, nad morzem, a teraz coraz częściej marzy nam się wyjazd na drugą półkulę. Tacy jesteśmy – szybko przyzwyczajamy się do luksusu.

No, ale czego oczekujemy od miasta, w którym żyjemy? Okazuje się, że właśnie spokoju, przestrzeni, odpoczynku. Wielu mieszkańców, którzy świadomie wybrali Jaworzno jako miejsce do życia, mówi, że właśnie tutaj to wszystko znajdują.

Ten charakter „sypialni” dla wielkiej aglomeracji z jednej strony może trącić małomiasteczkowością, ale z drugiej właśnie to jest często pożądane – zarówno przez mieszkańców, jak i przyjezdnych. W takich niewielkich społecznościach o wiejskim charakterze przynależność daje nam poczucie bezpieczeństwa. Znamy się, znamy sąsiadów, mieszkamy w spokojnych dzielnicach, w których czujemy się bezpiecznie, myśląc o naszych dzieciach. Zasadniczo nie ma tu poważnych zagrożeń.

To wszystko jednak nie może zatrzymać rozwoju miasta. Z jednej strony te atuty przyciągają inwestorów i deweloperów, a z drugiej – im więcej nowych miesz-

kańców, tym bardziej ten spokojny charakter może się rozmywać.

Musimy zauważyć dwa aspekty. Każdy z nas chce pięknie mieszkać i mieć ładny widok z okna swojego wymarzonego domu. Jakie to jednak rozczarowanie, gdy budujemy dom z pięknym widokiem, a po kilku latach deweloper stawia przed naszymi oknami rząd bliźniaków i zamiast zieleni widzimy tylko trawnik sąsiada. Z jednej strony fajnie – nowi sąsiedzi, zamożni, kulturalni – ale widok z okna już nie ten.

A co, jeśli mamy kawałek przyrody – piękny las jak w Dąbrowie, gdzie bawiliśmy się jako dzieci? Gdy mieszkańcy Dąbrowy słyszą o planach zabudowy, nie dziwią się, że krew im zalewa. Trudno się dziwić, że próbują rzucać kłody pod nogi tym, którzy chcą im odebrać kawałek natury.

W planowaniu przestrzennym jednak nie zawsze jest miejsce na kompromisy. Dla jednych to sentymentalny lasek, a dla miasta może to być cenny teren pod zabudowę – może lepiej skomunikowany, może bardziej dostępny. Pytanie tylko: dla kogo? Dla nowych mieszkańców – i tu zaczynają się obawy.

Z drugiej strony patrząc na plany zagospodarowania, rozumiem osoby, które mają działki rolne i dzięki przekształceniu na budowlane, mogą z dnia na dzień stać się zamożnymi ludźmi. Odbieranie im takiej szansy wywołuje emocje

i konflikty. Znam przypadki, gdy na działkach na obrzeżach Dąbrowy budowali się „rdzenni mieszkańcy” i byli zadowoleni, że ich ziemia przestała być polem, a stała się działką budowlaną. Teraz gdy proces idzie dalej, już im się to nie podoba – bo chcieliby mieć za oknem zieleni i naturę.

Coś kosztem czegoś. I moim zdaniem nie tylko wybory są świętem demokracji, ale również właśnie takie procesy planistyczne, które budzą dyskusje mieszkańców. Każdy ma prawo wypowiedzieć się zgodnie z obowiązującymi procedurami, każdy ma prawo wyartykułować swoje argumenty – zarówno za zmianami, jak i przeciwko nim. To my, mieszkańcy, wspólnie tworzymy plany i przestrzeń, w której żyjemy.

Szanuję zarówno tych, którzy walczą o sentymentalny fragment lasu, jak i tych, którzy patrząc całościowo na rozwój miasta, akceptują nawet trudne decyzje. Na końcu zawsze pozostają argumenty sentymentalne i finansowe. Gdy chodzi o finanse gminy, nie zawsze się tym przejmujemy, ale gdy mowa o działkach, które można sprzedać w atrakcyjnej cenie – żarty się kończą.

Przed Dąbrową trudne boje. Sam jestem ciekaw, ile jeszcze armat wyciągną mieszkańcy i w kogo będą nimi celować?

Franciszek Matysik

Ulica Nowoszczakowska została otwarta



Otwarcie ulicy Nowoszczakowskiej

Pierwsze auta przejechały ulicą Nowoszczakowską w Jaworznie. 14 lipca chwilę po godzinie 11:00 udostępniono kierowcom nowy odcinek drogi o długości około 650 metrów – od ronda w Niedzielskich do skrzyżowania z ulicą Upadową.

Tymczasowa organizacja ruchu została wprowadzona w związku z zamknięciem ulicy Szczakowskiej – od ronda do ulicy Upadowej. Kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność i zwracać uwagę na nowe ozna-

kowanie drogowe. Nowa organizacja ruchu będzie obowiązywać do końca roku.

Kierowcy jadący od strony Szczakowej czy Osiedla Sfera, aby dojechać do ulicy Szczakowskiej, będą zmuszeni zjechać z ronda na ulicę Nowoszczakowską, następnie dojechać do ulicy Upadowej i wrócić na ulicę Szczakowską. Zamknięty odcinek ulicy Szczakowskiej przejdzie remont. W tym czasie będzie on dostępny tylko dla mieszkańców oraz pracowników tamtejszych firm.

Weronika Palka

wydobycie węgla w Polsce ma się zakończyć do **2049** roku

Dokończenie ze str. 1

Nowe kontenery na zużytą odzież

Mieszkańcy Jaworzna mają możliwość oddania zużytej odzieży do PSZOK-u, który znajduje się przy ulicy Górnośląskiej. Mimo to często pojawiają się głosy o niedogodnej lokalizacji tego miejsca. Szczególnie jest to problematyczne dla osób starszych, czy takich, które nie posiadają samochodu bądź prawa jazdy.

W tej sprawie interweniował przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie **Michał Kirker**, który wystosował oficjalną interpelację.

– W imieniu mieszkańców Jaworzna zwracam się z prośbą o zorganizowanie w różnych miejscach naszego miasta punktów, w których jaworznianie będą mogli dostarczać zniszczoną odzież, nienadającą się do ponownego wykorzystania. Obecnie takim punktem jest PSZOK na ulicy Górnośląskiej, jednak wielu mieszkańców uskarża się na trudną dostępność, co skutecznie uniemożliwia im oddanie starych, zniszczonych ubrań – czytamy w interpelacji.

Pierwsza odpowiedź ze strony miasta nie była satysfakcjonująca. Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych, **Tomasz Jewuła**, zaznaczył, że obecnie nie ma możliwości organizacji dodatkowych punktów do odbioru odzieży. W piśmie pojawił się argument dotyczący trudnej sytuacji finansowej systemu gospodarki odpadami. Jak przekazał, miasto od kilku lat nie dopłaca do funkcjonowania, ponieważ to mieszkańcy płacą za odpady. Nowe usługi wymagałyby



Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Jaworznie

dodatkowych wydatków.

Tym samym na chwilę obecną Gmina Miasta Jaworzno może wyłącznie zaoferować przyjęcie tych odpadów w Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych zlokalizowanym przy ul. Górnośląskiej 39 w Jaworznie – podsumowano w odpowiedzi na interpelację.

Kilka dni później pojawiła się jednak druga odpowiedź, która może dać mieszkańcom nadzieję. **Tomasz Bachowski**, naczelnika Biura Gospodarki Komunalnej poinformował, że miasto skierowało zarządców wspólnot mieszkaniowych pismo.

– W związku z licznymi zapytaniami dotyczącymi posadowienia na gruncie gminnym kontenerów na odzież używaną, Gmina Miasta Jaworzno skierowała do wszystkich zarządców wspólnot mieszkaniowych na terenie miasta pisma z informacją, iż istnieje możliwość uzyskania zgody na nieodpłatne ustawienie takich kontenerów w obrębie już istniejących stanowisk kontenerowych, we współpracy z zewnętrznymi firmami zajmującymi się odbiorem takiej odzieży.

Jak przekazał, do Wydziału Obrót Nieruchomościami, dotychczas nie wpłynął żaden wniosek w tej sprawie.

Z odpowiedzi miasta wynika, że jest potencjał do tego, aby takie punkty się pojawiły, a raczej kontenery na odzież przy istniejących już stanowiskach kontenerowych, jednak nie jest wyjaśnione, kto będzie miał ponieść koszty takiej inwestycji, czy miasto, czy – wspomniane w odpowiedzi na interpelację – wspólnoty mieszkaniowe. – Cieszy fakt, że coś się zadziało w tej sprawie, jednak to jeszcze nie oznacza, że problem został rozwiązany. Mam nadzieję, że mimo wszystko wspólnoty przy udziale miasta zdecydują się na zaproponowany krok – komentuje **Michał Kirker**.

Teraz należy czekać na odpowiedź wspólnot mieszkaniowych z Jaworzna, czy zgodzą się, a przede wszystkim porozumieją się w tej sprawie z urzędem. Pojawiają się jednak kolejne pytania. Co z mieszkańcami domów? Czy będą oni mogli oddać tekstylia tylko do PSZOK-u?

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Szyb Grzegorz to gwarancja ciągłości wydobywania i stabilności zatrudnienia

Według umowy społecznej wydobywanie węgla w Polsce ma zakończyć się do 2049 roku, jednak jego zdaniem, obecna sytuacja m.in. geopolityczna pokazuje, że data ta będzie trudna do zrealizowania. Zakład ma koncesję na wydobywanie węgla do 2063 roku, co jest jedną z najdłuższych w Polsce i daje ogromne perspektywy.

– Przy obecnej koniunkturze węglowej wiemy, że zapotrzebowanie na węgiel energetyczny co roku spada i zgodnie z zapisami umowy społecznej będziemy coraz mniej tego węgla musieli wydobywać, bo nie



będzie takiego zapotrzebowania rynku. Ale my chcemy być na przyszłość w pełni 100% zapewnieni, a także zapewnić naszego właściciela, czyli Minister-

stwo Aktywów Państwowych, czyli Skarb Państwa, że będziemy się wywiązywać ze wszystkich zadań produkcyjnych. Oczywiście, co jest zgodne z zapisami – przy zachowaniu odpowiedniej liczby stanu zatrudnienia naszej załogi.

Szyb Grzegorz, zdaniem Machury może również poprawić warunki pracy, zwiększyć komfort oraz bezpieczeństwo pracowników pod ziemią. Inwestycja wpłynie na lepszą efektywność zakładu oraz unowocześni go. Przedsięwzięcie pozytywnie oceniają także inni związkowcy.

Weronika Palka

Pomnik Chrobrego na rynku zamiast telebimu? Radna krytykuje

W miejscu usuniętego telebimu na rynku w Jaworznie może stać pomnik Bolesława Chrobrego. Pomysł wzbudza kontrowersje, a opinie mieszkańców bywają mieszane. Czy więc taki pomnik powinien zostać postawiony?



Radna Barbara Sikora

Po latach obecności na rynku głównym, telebim zniknął z przestrzeni miejskiej. 7 lipca Miejski Zarząd Dróg i Mostów poinformował o jego demontażu, który – jak się okazuje – może być początkiem nowego etapu w zagospodarowaniu tego miejsca. Według informacji, do których dotarła radna **Barbara Sikora**, w miejscu po telebimie powstać może pomnik... Bolesława Chrobrego.

Pomysł wpisuje się w obchody 1000-lecia koronacji pierwszego króla Polski, jednak – jak wskazuje radna Sikora – trudno uznać go za pilną potrzebę miasta.

Jej zdaniem w Jaworznie nie brakuje ważniejszych wydatków, które powinny mieć priorytet. Wystarczy się rozejrzeć, żeby zobaczyć, gdzie naprawdę są potrzebne pieniądze.

Co więcej, radna uważa, że jeśli już miałby stać nowy pomnik, to warto rozważyć inną postać – związaną z historią lub tożsamością Jaworzna. Dodaje również, że nie musi to być konstrukcja o wysokości aż dwóch metrów, lecz symboliczny akcent – dobrze przemyślany i osadzony w lokalnym kontekście.

Pomysł spotkał się z mieszanim odbiorem. Choć wielu mieszkańców nie

ma większego problemu z upamiętnieniem Chrobrego w taki sposób, to pojawiają się też głosy sceptyczne. Jeden z takich głosów wtóruje radnej Sikorze w pytaniu, dlaczego to akurat pierwszy król Polski powinien stać na rynku?

Na razie nie wiadomo, kiedy pomnik Bolesława Chrobrego zostanie zrealizowany. Wiadomo natomiast, że mieszkańcy ponownie są podzieleni w kwestii zagospodarowania przestrzeni na rynku.

Czy więc pomnik króla to godny jubileuszu gest, czy kosztowny gadżet bez lokalnego uzasadnienia?

Dariusz Janowski

OGŁOSZENIE

ORTOPEDA Kalina van der Bend

ZDROWIE TWOICH STAWÓW
W DOBRYCH REKACH!

Masz problemy z kolanami, biodrami, kręgosłupem?

Skorzystaj z pomocy ortopedy w Centrum Medycznym MARMEDICAM.

- Nowoczesna diagnostyka i leczenie
- Szybkie terminy wizyt
- Indywidualne podejście do każdego pacjenta



REJESTRACJA:
+48 32 445 70 16
+48 511 077 897



UL.NADBRZEŻNA 12, JAWORZNO
UL.MATEJKI 4, JAWORZNO

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

INFORMATO R

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7 tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5 tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy tel. 112

Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28 tel. 999

Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992

Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991

Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34 tel. 994

Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22 tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala tel. 32 618-15-00

strona internetowa: www.jaworzno.pl

Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5 tel. 32 61-81-777

Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274 tel. 32 616-54-94

Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b tel. 32 618-19-00

Poczta Główna, ul. Pocztowa 9 tel. 32 616-38-32

Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5 tel. 32 615-57-01

Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28 tel. 32 758-62-00

Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17 tel. 32 751-91-92

Biblioteka Pedagogiczna tel. 32 616-26-95

Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Pocztowa 5 tel. 32 618-19-50

Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 tel. 32 745-10-30

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górnicy 30, od 8.00 do 16.00 tel. 32 616 -74-44

Hospicjum 24h/dobę domowe tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA

Obecnie wszystkie mityngi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego

5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz.

18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI DO PANA

Śp. KOMOROWSKA KRYSZYNA zmarła 12-07-2025. Żyła lat 78.

Pogrzeb odbył się 14-07 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. KOZIK JANINA zmarła 12-07-2025. Żyła lat 89. Pogrzeb odbył się

15-07 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. KOZIARA MARIAN zmarł 12-07-2025. Żył lat 67. Pogrzeb odbył się

16-07 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. SIEWNIAK PIOTR zmarł 10-07-2025. Żył lat 60.

Pogrzeb odbył się 12-07 na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie.

Śp. SOBUSIAK Z DOMU ĆWILAĞ IRENA zmarła 10-07-2025. Żyła lat

71. Pogrzeb odbył się 12-07 na cmentarzu Parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. POPIOŁEK STANISŁAW zmarł 10-07-2025. Żył lat 87. Pogrzeb

odbył się 17-07 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. PILEWSKI MAREK zmarł 10-07-2025. Żył lat 68.

Pogrzeb odbył się 17-07 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. BIŚTA Z DOMU RYCHLIK ZOFIA zmarła 10-07-2025. Żyła lat 101.

Pogrzeb odbył się 16-07 na cmentarzu Parafialnym Buczyna.

Śp. SMOLARCZYK KRZYSZTOF zmarł 10-07-2025. Żył lat 62.

Pogrzeb odbył się 15-07 na cmentarzu Komunalnym w Blanowicach.

Śp. OLEJNICZAK IRENEUSZ zmarł 09-07-2025. Żył lat 67.

Pogrzeb odbył się 12-07 na cmentarzu Parafialnym Łubowicz.

Śp. SZOT WIESŁAW zmarł 09-07-2025. Żył lat 60.

Pogrzeb odbył się 11-07 na cmentarzu Parafialnym Łubowicz.

Śp. PIETRZAK JÓZEF zmarł 09-07-2025. Żył lat 89.

Pogrzeb odbył się 12-07 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. SPYT BOGUSŁAW zmarł 08-07-2025. Żył lat 66.

Pogrzeb odbył się 11-07 na cmentarzu Parafialnym w Niedzieliskach.

Śp. MROZOWSKA Z DOMU MOTYL ANNA zmarła 08-07-2025. Żyła

lat 61. Pogrzeb odbył się 11-07 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. KAWECKA Z DOMU WILCZEK IRENA zmarła 07-07-2025. Żyła lat

74. Pogrzeb odbył się 10-07 na cmentarzu Parafialnym Buczyna.

OGŁOSZENIE

Nr 1 HALA-TAXI 24H

w Jaworznie NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

Wjechał w zaparkowane auto

Do specyficznej kolizji dwóch samochodów doszło na ulicy Pocztowej. Tło kolizji jednak nie zostało jeszcze wytłumaczone.

Ulica Pocztowa stała się lokalizacją kolejnej stłuczki w naszym mieście. Według relacji świadków, kierowca samochodu marki Mazda uderzył w zaparkowane auto. Okoliczności zdarzenia są na ten moment niejasne – jak twier-



dzą osoby obecne na miejscu, sam kierowca nie potrafił wyjaśnić, dlaczego zjechał w zaparkowane samochody.

W wyniku kolizji uszkodzone zostały dwa pojazdy.

Jeden z nich został jedynie zarysowany, natomiast drugi – BMW – doznał poważniejszych uszkodzeń, w tym w obrębie przedniej części nadwozia.

Dariusz Janowski

Zmiany w zgłaszaniu kolizji

Sejm uchwalił nowelizację przepisów, która wprowadza istotne udogodnienie dla kierowców uczestniczących w drobnych zdarzeniach drogowych. Zmiany zakładają możliwość zgłaszania kolizji bezpośrednio z poziomu aplikacji mObywatel, bez konieczności sporządzania papierowego oświadczenia czy wzywania policji, o ile nie doszło do obrażeń i uczestnicy są zgodni co do okoliczności zdarzenia.

Nowa funkcjonalność ma zminimalizować formalności oraz skrócić

czas potrzebny na obsługę kolizji. Dane pojazdów, kierowców oraz informacje o ubezpieczeniu dostępne są już w aplikacji, co pozwala na szybkie i wygodne ich przekazanie odpowiednim instytucjom. Możliwe będzie także automatyczne wskazanie miejsca zdarzenia, jeśli aplikacja wykorzysta geolokalizację.

W projekcie przewidziano również wykorzystanie elementów sztucznej inteligencji, która może wspierać użytkowników w przygotowaniu dokumentacji, na przykład poprzez generowanie oświadczenia o zdarzeniu.

Zgłoszenia trafią do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, a następnie zostaną przekazane ubezpieczycielom. W rezultacie proces rozliczenia szkody stanie się bardziej zautomatyzowany i mniej obciążający dla uczestników.

Nowelizacja wejdzie w życie 30 dni po ogłoszeniu jej w Dzienniku Ustaw. Ostateczne wdrożenie rozwiązania będzie jednak zależne od postępu prac nad techniczną stroną aplikacji mObywatel, które rozpoczęło w pierwszej połowie 2024 roku. AZ

Kiedy można wyłamać rogatki?

Przejazdy kołojowe należą do miejsc o podwyższonym ryzyku, dlatego zachowanie ostrożności i przestrzeganie przepisów w ich obrębie jest niezbędne dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu. Choć reguły obowiązujące na przejazdach są jasne, mogą zdarzyć się sytuacje wyjątkowe, wymagające natychmiastowego i niestandardowego działania.

Kiedy można wyłamać rogatki?

Wyjątkiem jest sytuacja bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia – np. awaria pojazdu, który utknął między zamkniętymi zaporami, przy jednoczesnym zbliżeniu się pociągu. W takich okolicznościach dopuszczalne jest wyłamanie rogatki przy pomocy samochodu w celu szybkiego opuszczenia torowiska. Należy pamiętać, że zapory są skonstruowane w sposób umożliwiający ich stosunkowo łatwe sforsowanie w sytuacji awaryjnej.

Jak należy postępować?

W przypadku znalezienia się na przejeździe, z którego nie można zjechać:

1. Zachowaj spokój i oceń możliwości manewru – spróbuj

cofnąć lub zjechać na pobocze.

2. Jeśli nie ma innego wyjścia, należy niezwłocznie wyłamać rogatkę i opuścić przejazd.
3. Zgłoś zdarzenie – po oddaleniu się od torów należy niezwłocznie powiadomić odpowiednie służby: numer alarmowy 112 lub dyspozytora kolei, korzystając z danych zawartych na żółtej naklejce umieszczonej przy przejeździe.

Znaczenie żółtej naklejki PLK

Na każdym przejeździe kolejowym znajduje się specjalna żółta naklejka z unikalnym numerem identyfikacyjnym oraz instrukcją kontaktu w nagłych przypadkach. Podanie numeru z naklejki operatorowi linii alarmowej umożliwia szybkie wstrzymanie ruchu pociągów na danym odcinku i może zapobiec tragedii.

Pamiętajmy o podstawowych zasadach

Wjazd na przejazd przy włączonym czerwonym świetle sygnalizatora lub w trakcie zamykania zapór to poważne naruszenie przepisów, które może skutkować tragicznymi konsekwencjami. Apelujemy o rozwagę i bezwzględne przestrzeganie sygnałów oraz znaków drogowych w obrębie przejazdów.

AZ

10 lipca 2025 roku odszedł wieloletni budowniczy Jaworzna



Stanisław Popiołek

Kierował m.in. budową szpitala miejskiego oraz osiedla Podłęże.

Msza żałobna odbędzie się 17 lipca o 13:00 w kościele parafialnym na Osiedlu Stałym

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja

Jaworzno ul. Sławkowska 16a

tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92

Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe

„KORONA” Leiko Tomasz

Kaplica Pożegnalna Bezpłatna

43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2

tel/ fax 32/ 616 35 98, 502 298 696

Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe

Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno

ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)

telefony całodobowe

32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalina

Jaworzno ul. Chełmońskiego 22

tel. 32/ 615 04 15

czynne całą dobę,

bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. 32 751-91-30 Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o. http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzec, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drag, Artur Nowacki, Dariusz Janowski, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.

Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).

Korekta: Artur Ziemiński. DTP: Kazimierz Gruszowski.

Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27

Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Wiktorija Dziaduła z Jaworzna w ekipie polskiego astronauty dr. Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego

Pochodząca z Jaworzna Wiktorija Dziaduła jest project managerem eksperymentu, który poleciał z polskim astronautą dr. Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS).

– Pochodzę z Jaworzna, moja rodzina mieszka w Jaworznie (więc ślę pozdrowienia!), uczęszczałam tu do II LO do klasy mat-fiz. – mówi Wiktorija Dziaduła. – Ukończyłam studia inżynierskie i magisterskie na Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej, gdzie obecnie realizuję doktorat poświęcony samowystarczalności w architekturze kosmicznej.

W ubiegłym roku odbyłam staż naukowy w ramach prac nad doktoratem na Uniwersytecie w Houston w Centrum Architektury Kosmicznej. Zawodowo jestem Project Managerem i CEO w Extremo Technologies, firmie biotechnologicznej rozwijającej rozwiązania dla środowisk ekstremalnych, takich jak przestrzeń kosmiczna. Fascynuje mnie łączenie architektury, biologii i technologii w projektowaniu przyszłościowych habitatów, zarówno dla astronautów, jak i dla zrównoważonego życia na Ziemi.

Ela Bigas: Na czym polega Pani udział w misji Ax-4?

Wiktorija Dziaduła: Jestem project managerem eksperymentu Space Vol-



Wiktorija Dziaduła (fot. Sara Malicka)

canic Algae, który w czerwcu 2025 roku poleciał z polskim astronautą dr. Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS) w ramach pierwszej polskiej misji technologiczno-naukowej IGNIS. Eksperyment jest realizowany przez naszą firmę Extremo Technologies: tu kluczowe do wspomnienia osoby; Ewa Borowska (kierownik projektu) i Weronika Urbańska (główny naukowiec), we współpracy z Wydziałem Inżynierii Środowiska

PWr, firmą ICE Cubes, Uniwersytetem w Tartu w Estonii, oraz partnerami projektu. Projekt realizujemy dzięki udziałowi w misji IGNIS – realizowanym przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Polską Agencję Kosmiczną i Europejską Agencję Kosmiczną we współpracy z NASA i Axiom Space. Eksperyment ten polega na badaniu odporności ekstremofilnych mikroglonów z wulkanicznych środowisk na warunki ekstremal-

ne – przyp. red. I. Koordynuję cały przebieg projektu – od planowania, przez budowę ładunku i finanse, logistykę kosmiczną.

Co w życiu zawodowym Pani szczególnie fascynuje? Co chce Pani osiągnąć?

Najbardziej fascynuje mnie możliwość łączenia nauki i projektowania w realnych działaniach, które mają wpływ na przyszłość, zarówno w kosmosie, jak i na naszej planecie. Cieszę się, że temat kosmosu staje się coraz bardziej popularny i ważny w społeczeństwie. Chciałabym także pokazać, że warto dążyć za swoimi marzeniami, nawet jeśli wydają się one na pierwszy rzut oka odległe i niedostępne... jak kosmos!

Nad jakim projektem Pani teraz pracuje?

Równolegle rozwijamy w firmie projekt biopanelu, innowacyjnego urządzenia, które łączy biotechnologię, projektowanie i kosmos. Równolegle do pracy nad technologicznymi projektami, jestem w końcowej fazie pisania doktoratu poświęconego architekturze w środowiskach ekstremalnych... to niełatwy, ale bardzo inspirujący proces, który pozwala mi łączyć naukę, innowacje i osobiste pasje.

Jakie emocje towarzyszyły Pani podczas startu rakiety

z m.in. panem Sławoszem na pokładzie?

To był jeden z najbardziej poruszających momentów w moim życiu. Towarzyszyła mi ogromna duma, wzruszenie, ale też napięcie, bo wiedziałam, ile pracy i determinacji kosztowało nas doprowadzenie projektu do tego etapu. Zobaczyć raketę Falcon 9 wzbijającą się w niebo z naszym eksperymentem na pokładzie i świadomość, że polski astronauta zabiera część naszej pracy w kosmos, to chwila, której nigdy nie zapomnę. Przemówienie dr. Uznańskiego-Wiśniewskiego podczas podróży na stację także było bardzo emocjonujące dla mnie!

Czy badania wykonane w przestrzeni kosmicznej będą kontynuowane na Ziemi?

Tak, to kluczowa część projektu. Po powrocie próbek na Ziemię, przeprowadzimy analizy porównawcze z próbkami kontrolnymi hodowanymi na Ziemi. Pozwoli nam to lepiej zrozumieć wpływ mikrogravitacji na metabolizm i potencjał biotechnologiczny tych mikroorganizmów.

Jakie będą miały te badania przełożenie na życie ludzi na Ziemi?

Nasze badania mogą przyczynić się do rozwoju nowych technologii oczyszczania powietrza, produkcji tlenu oraz np. witamin z mi-

kroglonów, zarówno dla astronautów, jak i na Ziemi. Mikroglony badane w kosmosie mogą być wykorzystane do opracowania bardziej wydajnych, ekologicznych systemów podtrzymywania życia, a także jako źródło bioaktywnych związków wspierających zdrowie ludzi.

Czy Pani zdaniem w nieodległej przyszłości ludzkość uda się dotrzeć na Marsa i stworzyć tam bazę kosmiczną?

Uważam, że tak. Technologicznie jesteśmy coraz bliżej tego celu, a międzynarodowe misje, zarówno rządowe, jak i prywatne, pokazują, że kosmos to już nie science fiction, lecz realny kierunek rozwoju. Warunkiem sukcesu będzie jednak współpraca nauki, technologii i humanistycznego podejścia do projektowania środowisk życia. Ale to w dalszej przyszłości. Na ten moment na pewno rozwijają się prężnie stacje na orbicie. Kolejno – księżycowe, np. w ramach programu Artemis czyli wielkiego powrotu ludzkości na Księżyc. Ale już sama NASA wskazuje, że baza na Księżycu jest niezbędnym krokiem w stronę bazy na Marsie. Przyszłość zdecydowanie jest kosmiczna i ekscytująca.

Życzę dalszych zawodowych sukcesów. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Ela Bigas

Uroczystości i piknik w rocznicę bitwy pod Grunwaldem, czyli... „ściemy nie ma”

Wedle niepisanej tradycji jaworznianie świętowali rocznicę bitwy pod Grunwaldem, co świetnie nam wychodzi, zwłaszcza że to jedna z największych bitew w historii średniowiecznej Europy, jest więc czym się chwalić. W tym roku przypada już 615. rocznica tego ważnego wydarzenia.

Miejskie uroczystości w tym roku odbyły się w niedzielę 13 lipca. Jak zwykle, z roku na rok, uroczystości otworzyła msza św. w kościele parafialnym pw. św. Elżbiety Węgierskiej w Szczakowej. Homilię wygłosił ks. dr Lucjan Bielas, który wspólnie z proboszczem ks. Józefem Gutem i zgromadzonymi wiernymi modlili się w intencji Ojczyzny i dobrodziejów szczakowskiego kościoła. Podczas mszy odpowiednio pieśni śpiewał chór Sokół prowadzony przez Irenę Skakuj. Te odpowiednie pieśni to oczywiście Bogurodzica i Rota.



Szymon, Antoś i rycerz Filip herbu Trzaska

Po mszy św. w barwnym orszaku udano się pod pomnik Grunwaldzki. Orszak otwierała orkiestra dęta ZG Sobieski, tuż po niej szły poczty sztandarowe, wódcarze miasta i inni uczestnicy wydarzenia. Kwiaty pod pomnikiem złożyli wódcarze miasta, przedstawiciele pla-

cówek oświatowych, stowarzyszeń i harcerze. Po części oficjalnej w orszaku udano się pod Dom Kultury w Szczakowej, tam przygotowano okolicznościowy piknik.

MCKiS zaprosiło do konkursów i prac plastycznych. Wanda Ciołczyk odpowiadała za stanowisko edukacyj-

no-historyczne, nawiązujące do 1000. rocznicy koronacji dwóch królów polskich i oczywiście bitwy pod Grunwaldem. Milusińskich zapraszano do konkursów wiedzy o bitwie pod Grunwaldem i koronacji królów polskich. „W związku z tym, że było zamieszanie historyczne w dziejach wokół koron Chrobrego” – objaśniała pani Wanda, zaproponowano projekty trzech różnych koron, można było sobie wybrać jedną z nich i zrobić sobie indywidualną, jak by rzecz można, spersonalizowaną plaketkę wydarzenia. W konkursie grunwaldzkim pytano m.in. o słynne dwa miecze, które Krzyżacy złożyli przed królem Jagiełłą. Świetnie się w tym temacie orientowała Emilia.

Tuż obok MCKiS zaprosiło do zaprojektowania własnej korony i własnego miecza. Musimy dodać, że zgodnie, jak jeden mąż, choć idzie o panie z MCKiS, przywdziały podkoszulki z napisem – Królowa jest tylko jedna i pew-

nie tym razem nie szło o Ige Świątek.

Jak już sobie insygnia królewskie obstalowano, można było się udać do dmuchanego zamku i tam pojeździć do woli. Co odważniejsi, jak Szymon i Antoś, rzucaли włócznią do tarczy. Okazało się, że w sprawie rycerstwa orientują się całkiem dobrze. Antoś z przekonaniem rzekł, że każdy rycerz miał obowiązek bronięcia zamku, Szymon uzupełnił, że rycerze noszą zbroję, czyli „taką ochronę bez tarczy”. Nad całością rzucania do tarczy czuwał rycerz Filip herbu Trzaska z Bractwa Rycerskiego Zamku Będzin. Bardzo się dobrze prezentował w zbroi płytowej z XV wieku, to wprawdzie replika, ale „wszystko tak jak powinno być, czyli odtworzone po znaleziskach albo ikonografiach”.

Okazało się, że dorośli też fascynują się takim rycerskim uzbrojeniem. Np. pan Andrzej interesuje się historią wojskowości, od czasów dawnych po współczesność.

Potwierdził, że wszystkie repliki uzbrojenia na tym pikniku są oparte na oryginałach. – Nie ma tutaj ściemy, taki sprzęt był w rękach rycerzy, wojów walczących z okupantami różnej maści – przekonywał pan Andrzej.

Rycerz Janusz z dumnie prezentował replikę zbroi z przełomu XIII/XIV w., rycerz ten pochodzi z Bractwa Rycerskiego Grodu Boronowskiego, czyli spod Częstochowy. W stroju bogatego mieszczanina przechadzał się pan Jakub, który nie jest zrzeszony, jeździ na takie wydarzenia „dla adrenaliny i emocji”.

Idziemy o zakład, że nie jeden mały, a może nawet duży, po owym pikniku bliżej się nad średniowieczem pochyli, bo to wieki ciemne nie były, skoro pod Grunwaldem padły słowa: „Nie ustaniem w walce, siłę słuszności wytrwamy i wygramy”. Pewnie rzecz można, że to tekst wiekopomny.

Ela Bigas

2 farmy fotowoltaiczne mogą powstać w Ciężkowicach

Kontrowersje wokół planów budowy farm fotowoltaicznych

Stowarzyszenie Zielone Jaworzno skierowało do władz miasta pismo, w którym domaga się wyjaśnień dotyczących planowanych inwestycji w Ciężkowicach. Mowa tutaj o budowie dwóch farm fotowoltaicznych – jednej o mocy do 81MW, a drugiej do 52 MW. Stowarzyszenie, jak zaznaczyło w piśmie, działa w imieniu mieszkańców tej dzielnicy, którzy są przeciwni realizacji tych przedsięwzięć. W treści dopytuje o szczegóły, ale przede wszystkim chce, aby miasto wyjaśniło pewne nieścisłości.

Miasto poinformowało o planach dwóch prywatnych firm, które chcą wybudować dwie ogromne farmy fotowoltaiczne. Firma ECOENERGY – która planująca inwestycję do 81 MW mocy – uzyskała już decyzję środowiskową, a teraz stara się o warunki zabudowy. Stowarzyszenie zostało stroną w tym postępowaniu administracyjnym. Firma Solid Radius planuje tuż obok wybudować farmę o mocy do 52 MW. Uzyskała ona niedawno, bo 19 maja, decyzję środowiskową.

Stowarzyszenie w piśmie do Wydziału Urbanistyki i Architektury wspomina o interpelacji, którą radny Janusz Ciołczyk wystosował 29 maja. Zapytał w niej wprost o obie farmy fotowoltaiczne. W odpowiedzi przekazanej przez ten sam wydział poinformowano jednak jedynie o jednej inwestycji – tej o mocy do 81 MW. Urząd wskazał, że „nie prowadzi obecnie żadnego innego postępowania administracyjnego dotyczącego wydania decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji OZE na terenie gminy Jaworzno, w tym dzielnicy Ciężkowice”. W odpowiedzi tej nie odniesiono się do faktu wydania decyzji środowiskowej dla inwestycji o mocy 52 MW, co za uważało stowarzyszenie.



W związku z tym Stowarzyszenie Zielone Jaworzno zwróciło się do władz miasta z pytaniami dotyczącymi szczegółów obu inwestycji:

1. Czy toczy się obecnie postępowanie administracyjne dotyczące wydania decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji „Budowa elektrowni fotowoltaicznej o mocy do 52 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą” planowanej do realizacji na działkach o numerach ewidencyjnych: 3081, 3068, 3074 w obrębie 15c w Jaworznie?
2. Jaka będzie/jest powierzchnia zabudowy przedmiotowej inwestycji?
3. Czy Prezydent Miasta Jaworzna lub upoważniony przez niego organ dokonał sprzedaży działki komunalnej o numerze ewidencyjnym 3081 w obrębie 15c w Jaworznie? Jeżeli tak – w ramach którego z publicznie ogłoszonych przetargów?
4. W 2022 r. z inicjatywy – przede wszystkim (nie wyłącznie) – Prezydenta Miasta Jaworzna dokonano wycinki lasu na powierzchni 256 ha dla – jak wówczas twierdzono – zwiększenia szans rozwojowych miasta. Celem wycinki ogromnych połaci lasu było zapewnienie przyszłym inwestorom możliwości rozwoju ich produkcji przemysłowej w ramach Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego. Dlaczego zatem planowane obecnie inwestycje przemysłowe, tj. budowa dwóch farm fotowoltaicznych, mają się odbywać wbrew woli mieszkańców miasta oraz kosztem pozabawiania ich kolejnych terenów zie-

lonych, a nie na 300 ha Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego, który – zgodnie z zapowiedziami Prezydenta Miasta Jaworzna poprzedzającymi i uzasadniającymi jego decyzję o wycince lasu – realizacji inwestycji przemysłowych miał/ma służyć?

5. Pismem z dnia 7 kwietnia 2025 r. (Znak sprawy: BAU.6721.1.23.2024.ZR), Burmistrz Miasta Trzebini wyraził stanowczy sprzeciw wobec planu realizacji inwestycji pn.: „Budowa instalacji fotowoltaicznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą o łącznej mocy do 81 MW” na działkach ewidencyjnych nr 3007, 3009, 3010, 3181 oraz częściach działek nr 2967, 2970, 3023, 3037 w obrębie ewid. 0315 (15C) w Jaworznie. Jakie stanowisko Burmistrz Miasta Trzebini zajął wobec planu realizacji inwestycji pn.: „Budowa elektrowni fotowoltaicznej o mocy do 52 MW wraz z infrastrukturą towarzyszącą” na działkach o numerach ewidencyjnych: 3081, 3068, 3074 w obrębie 15c w Jaworznie?
6. Jakie stanowisko wobec planu realizacji inwestycji pn.: „Budowa instalacji fotowoltaicznej wraz z infrastrukturą towarzyszącą o łącznej mocy do 81 MW” na działkach ewidencyjnych nr 3007, 3009, 3010, 3181 oraz częściach działek nr 2967, 2970, 3023, 3037 w obrębie ewid. 0315 (15C) w Jaworznie, zajął Sołtys Balina?

Stowarzyszenie zapowiada dalsze działania i zamierza śledzić obie inwestycje na etapach decyzji administracyjnych. **Weronika Palka**

Z perspektywy: Po prostu mi zależy (cz. 2.)

Zastanawiam się, dlaczego politycznym hejterem nie podobają się, że wypowiadam się w tak wielu tematach?

Odpowiedź jest bardzo prosta. My na morzu jesteśmy zdani tylko i wyłącznie na siebie. Nie ma serwisu na telefon, bo ten jest dostępny w porcie. Nie ma 112. Ktoś ci tylko może doradzić, ale to my musimy sobie poradzić z ewentualnym problemem. Jeśli ktoś myśli, że helikopter pomoże, od razu mogą powiedzieć, że tylko w zasięgu 100 mil morskich. A co, jak tych mil morskich do najbliższego lądu masz kilka tysięcy? Na ewentualną pomoc musisz czekać przynajmniej 10 dni. I od razu mówię, że jeśli ktoś myśli, że w złej pogodzie tratwa czy łódź ratunkowa zapewni bezpieczne schronienie, jest w błędzie. Jeśli nie zabije cię hipotermia, to nie przetrwasz z powodu odwodnienia spowodowanymi wymiotami. W sztormie na poziomie morza jest taki aerozol, że wdychając go, możesz się utoniesz, choć unosisz się na wodzie. Dlatego, chociaż nazywa się nas mechanikami, musimy być uniwersalni. Współczesne jednostki to skomplikowana pajęczyna wielu systemów. Automatyka, elektryka i elektronika to podstawa. Na naszej jednostce mamy ponad 4 tys. punktów automatyki. Proszę mi wierzyć, to jest kawał porządnego systemu. Trzeba sobie samej parę do grzania wyprodukować. Zabawić się w wodociąg, bo musimy wyprodukować wodę do picia z wody morskiej w wyparowniku i ją jeszcze uzdatnić i sterylizować. Trzeba także obsłużyć oczyszczalnię ścieków. Przede wszystkim zapewnić energię elektryczną. Aby przeżyć, trzeba jeść. Więc wszystkie zapasy są w chłodniach. Chłodnikiem także musisz być. Klimatyzacja to podstawa, bo w tropikach, gdy jej zabraknie, woda z wilgoci płynie po ścianach. Czasami trzeba także być tym od kanalizacji. Jak wodociąg. My także narzekamy, że ludzie portowi wrzucają do toalety zwykłe to, czego nie powinni. Dobrze jest także mieć pojęcie o hydraulice siłowej. Bo ster, czy choćby serce silnika głównego jest sterowane olejem hydraulicznym pod ciśnieniem 300 barów. Bo odwrotnie do wersji używanej w samochodach, silniki są sterowane elektronicznie bez wałki rozrządu. A teraz jeszcze przyszło LNG i musiało nauczyć się cieczy kriogenicznej i wszystkich systemów towarzyszących, aby to wszystko pracowało, a nie wylatywało, gdyż gaz zasilający silnik jest pod ciśnieniem 300 atmosfer. A nasza statkowa elektrownia spokojnie mogłaby zasilić Jaworzno. Napięcie trochę wyższe niż w domu, bo „jedynie” 6600 V.

Nie zła pogoda, a pożar to jest najgorsze, co może zdarzyć się na statku. W zdecydowanej większości przypadków przychodzi on bardzo gwał-

townie i jest skutkiem jakiegoś wybuchu. Albo w siłowni korbowody silnika „zechcą ujrzeć” światło dzienne, albo ładunek nagle zechce się sam zapalić lub eksplodować. Bo ktoś chciał oszczędzić kilka złotych i oszukał w deklaracji. Powód jest zawsze ten sam. Błąd ludzki lub zwykła pazerność i oszustwo. Wtedy musisz być także strażakiem. Bo na 998 musisz czasami czekać kilka lub kilkanaście dni. A często przy intensywnym pożarze to raczej jest walka przed jego rozprzestrzenieniem niż próba ugaszenia. A jeśli jest pożar w maszynie i zdołasz go ugasić za pomocą instalacji CO2, to w większości przypadków i tak jesteś niezdatny do ruchu. Zdany na łaskę losu. Poważny pożar ładunku, zwykle trwa kilka do kilkunastu dni, aż wszystko się wypali. Myślę, że chłopaki z PSP znają dobrze temat, więc niedowiarek zawsze może potwierdzić, czy przypadkiem nie ogarnęła mnie chęć tak powszechnego kolorowania.

Statek to przede wszystkim ładunek. Nie tylko towar, który widzimy w sklepach. To także komponenty do naszych fabryk. Ładunki niebezpieczne, włącznie z klasą 1. W różnych strefach klimatycznych nie tylko żywność czy owoce są przewożone w kontenerach chłodzonych. Bardzo to lubię, bo to jest wyzwanie. Możesz mieć zwykłe ładunki, ale masz też i owoce. Banany są różnego gatunku. Każdy potrzebuje innej temperatury, ale takiej samej odchyłki, nie więcej niż 0,1 stopnia C. Możesz mieć także na przykład czarne tuńczyki z RPA na rynku japońskie w cenie detalicznej 500 USD za kilogram. 24 tony w kontenerze robi wartość. Temperatura przewożonego ładunku to -53°C. W przypadku usterki masz tylko 30 min na naprawę. Wymieniając motor w parowniku, działasz na ślepo. Bo musisz otworzyć kłapy parownika. Wewnątrz -53 na zewnątrz +35. Widzisz tylko mgłę. Możesz mieć także farmaceutyki, których nie znasz dokładnie wartości. Wystarczy, że na kwitach jest napisane powyżej 3 milionów dolarów. Możesz mieć także brzydką chemię jak Organik Liquid Type C. Na zewnątrz jest +35, przewożisz ją w temperaturze +14. W przypadku usterki układu chłodzenia kontenera masz niewiele czasu. Gdy po osiągnięciu temperatury +20 stopni, wewnątrz następuje samoistna reakcja rozkładu. Wtedy masz tylko jedno wyjście. Wyrzucić za burtę. Bo gdy osiągnie temperaturę 25 stopni, następuje reakcja egzotermiczna z wydzielaniem ciepła co najmniej 200 razy większej niż przy spalaniu metanu. To daje do myślenia. Nam się udało naprawić pudło przy 18,6. Niemy sukces. Bo naszą filozofią jest, no garbage overboard (nie śmieć w morzu).

Jeździmy po różnych krajach i mamy swoje doświadczenia i obserwacje. Ciężko

jest oswoić się z myślą, jak łatwo chcemy zrujnować nasz kraj. Nie doceniamy, jak piękna jest Polska. A zarazemy myślimy, że jak się odizolujemy, to będziemy bezpieczną enklawą. Niestety nie.

Ogólny problem to terroryzm, dezinformacja, populizm i... narkotyki. Pokaz siły, który tak bardzo jest widoczny w naszej rzeczywistości. Peru. Byłeś kiedyś aresztowany, ale na szczęście razem ze statkiem. 10 dni zatrzymania, przesłuchania i mają wszystko o tobie włącznie z odciskami. Ekwador. Bieda, duża przestępczość i dysproporcje. Ludzie nie mają nic do stracenia, chwytają się ostatniej szansy, aby załadować narkotyki na statek. Zdarzały się regularne wojny na broń automatyczną pomiędzy kartelami i marynarką wojenną. Peru. Drugi po Kolumbii kanał terrorystyczny i przemiotu narkotyków w Ameryce Południowej. A zaraz sąsiad Chile. Bezpieczne i moje jedno z ulubionych. Rotterdam... zawsze coś znajdują.

W 2019 roku pewien statek z polskim kapitanem zacamował w Meksyku. Masowiec. Wszystko OK, więc można zaczynać rozładunek. Podczas rozładunku stwierdzono dziwne pakunki. Kapitan zrobił wszystko, co było zgodne z prawem. Zatrzymał wyładunek, kazał zamknąć ładownie i powiadomił wszystkie służby. Wszystko zgodnie z procedurami. Niestety spędził 1,5 roku w najcięższym więzieniu w Meksyku. Dreszcze na samą myśl przechodzą. Polski MSZ w tym czasie nie zrobił nic. To wszyscy wiecie. Ale nie wiecie jednego. To była linia regularna z tygodniowym serwisem jak zwykle. Tydzień później przyplłynął następny statek. Ponownie znaleźli jak poprzednio jedyne 250 kg ukrytych w ładowniach. Kapitanem była osoba mieszkająca w USA. Został aresztowany, ale w 4-gwiazdkowym hotelu. Nasz MSZ nie wykazał się żadną aktywnością. Pomogli po prostu ludzie.

Pisząc o kompetencjach, jeszcze muszę przyznać, że zrobili mnie osobą odpowiedzialną odnośnie do Cyber Security, że niby mam szkolić załogę szeregową. W związku z tym zacząłem patrzeć z innego punktu.

W zeszłym roku byłem w Urzędzie Stanu Cywilnego w Jaworznie. A że była sprawa pilna, więc byłem pierwszy. Stojąc przy okienku, zostałem poproszony, aby chwilę poczekać, bo kawa i uruchomienie systemu naszych baz danych osobowych. Stojąc tak przy okienku, patrzyłem, jak się pani loguje do rządowego systemu. Ktoś z lepszym doświadczeniem (i pamięcią) ode mnie, mógłby z łatwością zapamiętać sekwencję przycisków, czy zrobić zdjęcie danych logowania z karteczki przyklejonej u dołu monitora.

Artur Nowacki

Tauron upraszcza faktury za prąd i wprowadza innowacyjną ofertę „Tanie Godziny”

Grupa TAURON zaprezentowała dwa istotne rozwiązania, które mają szansę istotnie wpłynąć na rynek energii w Polsce. Chodzi o nową, uproszczoną fakturę oraz ofertę „Tanie Godziny” – pierwszą na krajowym rynku wielostrefową propozycję opartą wyłącznie na odnawialnych źródłach energii.

Nowa faktura ma trafić do 6 milionów klientów i – jak informuje spółka – jest efektem szeroko zakrojonych prac projektowych prowadzonych z udziałem samych użytkowników. Dotychczasowy pilotaż objął już ponad 2,3 miliona gospodarstw domowych. Dokument został zaprojektowany w taki sposób, by był bardziej intuicyjny i przejrzysty – kluczowe informacje, takie jak kwota do zapłaty, zużycie ener-

gii czy harmonogram płatności, są teraz wyeksponowane w sposób jednoznaczny. Zdaniem Michała Mierzwy, wiceprezesa TAURON Obsługa Klienta, to ważny krok w kierunku poprawy jakości obsługi i budowania pozytywnych doświadczeń klientów.

Drugim filarem nowej strategii jest oferta „Tanie Godziny”, która wystartuje już w lipcu. TAURON proponuje w niej dostęp do tańszej energii nawet przez ponad 4000 godzin w roku – co przekłada się na około 160 dni z niższą stawką niż tzw. cena mrożona. Klienci mogą dzięki temu zaoszczędzić nawet 20% na rocznych rachunkach za prąd. Kluczowe jest tu nie tylko korzystne rozliczenie, ale także źródło energii – prąd dostępny w ramach tej oferty pochodzi w całości

z OZE. To ważna wiadomość w kontekście rosnącej liczby odbiorców zainteresowanych zieloną energią – już ponad 200 tysięcy klientów TAURONA korzysta z takiej opcji.

„Tanie Godziny” to również alternatywa dla taryf dynamicznych, które bywają nieprzewidywalne. Nowa oferta TAURONA – choć inspirowana rynkowymi trendami – zapewnia bezpieczeństwo cenowe dzięki z góry określonym stawkom, znanym klientowi już na etapie podpisywania umowy. Mariusz Purat, prezes TAURON Sprzedaż, podkreśla, że to rozwiązanie skierowane jest do tych gospodarstw, które chcą aktywnie zarządzać swoim zużyciem energii i świadomie wybierać czas działania energochłonnych urządzeń.

Z szafy prokuratora

Zabił matkę za Smoleńsk



– Zabiłem ją, bo mówiła do mnie po rosyjsku, a to Rosjanie odpowiadają za tragedię w Smoleńsku – tak wytłumaczył zbrodnię matkobójca.

83-letnia Janina G. zmarła, bo sprawca zadał jej kilka ciosów nożem prosto w klatkę piersiową. Siedzącego okrakiem na matce syna widziała sąsiadka, pani Aldona. Przyszła do sąsiadów pożyczyć papierosy. Zaniepokoiły ją jęki, które usłyszała przez uchylone okno. – Myślałam, że to kot. Drzwi do mieszkania były uchylone. Weszłam do środka. W kuchni Jurek siedział na matce okrakiem i powiedział do mnie, że ją właśnie zabija – opowiada sąsiadka. Próbowałam go przekonywać, aby się uspokoił. – Wyglądał strasznie. Oczy wyszły mu na wierzch. Przestraszyłam się i wybiegłam na zewnątrz – dodaje. Zaczęła wzywać pomoc. Wołała sąsiadów, zadzwoniła na policję. Gdy funkcjonariusze przyjechali na miejsce, próbowali reanimować starszą panią. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. 58-letni Jerzy G. nie uciekał. Bez oporu dał się skuć kajdankami. Narzędziem zbrodni była finka, którą znaleziono w kuchni. – Mówiła do mnie po rosyjsku, a to Ro-

sjanie odpowiadają za Smoleńsk – tak miał tłumaczyć powody zabicia matki. Janina G. pochodziła ze Wschodu. Według sąsiadów, mogła używać rosyjskich słów, gdy kłóciła się z synem. Brat podejrzanego mówi, że między matką a Jerzym G. dochodziło często do nieporozumień. Dorabiał zbierając złom i łowiąc ryby. Miał swoją łódź. Był lubiany. Znany był z tego, że potrafił zatrzymać przechodnia i dać mu coś do jedzenia, mówiąc, że na pewno jest głodny. Podobno zafascynowany był wojakiem.

W dniu zabójstwa ubrany był w moro. Według brata i sąsiadów, kilka razy w roku działo się z nim coś złego. Zakładał moro i był bardzo pobudzony. – Szkoda, że czegoś w domu nie zostawiłem, idąc rano do pracy. Gdybym wrócił, to może by do tego nie doszło. Rano nic nie wskazywało, że coś jest źle. Zrobiłem mu śniadanie, kakao – mówi Zdzisław, brat Jerzego G. Nie był aż tak pobudzony, jak wtedy kiedy ma ten niebezpieczny atak.

– Nie mogę uwierzyć, że Jurek to zrobił. Jego matka była dobrą kobietą. Opiekowała się gołębiami. Spotykaliśmy się często, pomagaliśmy sobie, rozmawialiśmy – wspomina pani Aldona. – Jurka znałam od dziecka. Wychował się na tym podwórku. W życiu nie wszystko mu się ułożyło, ale to dobry człowiek – mówi pani Aldona.

Wśród pozostałych sąsiadów Jerzy G. też miał dobrą opinię. Nie był agresywny. Od wielu lat był na rencie. Po śmierci ojca, razem z bratem opiekowali się matką. W przeszłości leczył się psychiatrycznie.

– Znałam tego człowieka prawie 10 lat. Przychodził do nas czasami bawić się z moimi dziećmi. Spędziliśmy też razem Nowy Rok. To straszna tragedia, bo odwrócili się od niego wszyscy, którym wcześniej pomagał, przez których jako fachowiec był bezlitośnie wykorzystywany. Nie jest tajemnicą, że pracował za przysłowiową złotówkę, aby mieć na jedzenie. Miał wprawdzie rentę, ale zabierał mu ją starszy brat. To alkoholik i przestępca notorycznie przebywający za kratkami. Nie raz przychodził do mnie po chleb, bo był głodny. Zresztą, właściwie od pewnego czasu jadał u nas. Wszyscy wiedzieli, że był bity przez brata, matkę. Raz zabiła go nawet publicznie w sklepie, jak usiłował kupić sobie coś do jedzenia. Bywało, że całe tygodnie chodził posiniaczony. Teraz ci co go znali nabrali wody w usta. Ja wiem, że to co zrobił jest złe i nie powinno się go tłumaczyć, ale w jego przypadku z tym co działo się w domu i z chorobą, którą nabył po wypadku, może warto coś dobrego o nim powiedzieć – zrelacjonowała zdarzenie inna mieszkanka bloku.

Pitawal

Tańsze paliwo dla rodzin wielodzietnych – z Kartą Dużej Rodziny

W okresie letnim, kiedy wielu z nas planuje wakacyjne wyjazdy, koszty związane z podróżowaniem rosną, szczególnie w przypadku transportu samochodowego. Jednym z elementów wsparcia dla rodzin wielodzietnych w Polsce są zniżki na paliwo oferowane w ramach rządowego programu Karta Dużej Rodziny. To konkretna korzyść, która może znacząco obniżyć wydatki związane z tankowaniem – zarówno w czasie urlopów, jak i na co dzień.

Ulgi na paliwo – gdzie i na jakich zasadach?

Posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą korzystać ze zniżek przy zakupie benzyny, oleju napędowego oraz LPG na stacjach paliw, które uczestniczą w programie. Wśród nich znajdują się m.in. sieci ORLEN, LOTOS, Shell, Circle K oraz Moya. Rabaty wynoszą od 8 do nawet 15 groszy za litr, w zależności od rodzaju paliwa i polityki konkretnej sieci. Ulgi dostępne są przez cały rok, a nie tylko w sezonie wakacyjnym.

Aby skorzystać z rabatu, należy okazać ważną Kartę Dużej Rodziny przy kasie – niektóre stacje mogą



dodatkowo poprosić o dokument tożsamości.

Dla kogo przeznaczona jest Karta?

Program adresowany jest do rodzin, które mają lub miały na utrzymaniu co najmniej troje dzieci. Co istotne, prawo do karty przysługuje rodzicom bez względu na wiek dzieci i obowiązuje przez całe życie. W praktyce oznacza to, że również seniorzy, którzy wychowali troje lub więcej dzieci, mogą korzystać z przysługujących ulg.

Z karty mogą korzystać także dzieci – do 18. roku życia, a w przypadku osób uczących się – aż do ukończenia 25. roku życia (zgodnie z określonymi warunkami). Dzieci z umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością mają prawo do karty bez względu na wiek, w okresie ważności orzeczenia.

Jak uzyskać Kartę Dużej Rodziny?

Wniosek o wydanie karty można złożyć w urzędzie gminy lub miasta właściwym dla miejsca zamieszkania. Procedura dostępna jest również drogą elektroniczną poprzez portal Emp@tia. Karta wydawana jest bezpłatnie – opłatą objęty jest jedynie duplikat (16 zł).

Więcej niż paliwo

Choć zniżki na paliwo stanowią jedno z praktycznych udogodnień, warto pamiętać, że Karta Dużej Rodziny oferuje znacznie szerszy zakres ulg. Obejmuje m.in. tańsze bilety do instytucji kultury, zniżki na komunikację kolejową, zakupy, usługi rekreacyjne oraz wybrane połączenia lotnicze.

Więcej informacji o programie oraz aktualna lista partnerów honorujących Kartę Dużej Rodziny dostępne są na stronie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. **AZ**

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Trzy badyle

Zakończył się sześćdziesiąty zjazd Polskiego Towarzystwa Botanicznego. To okazja do przybliżenia kolejnych gatunków roślin. Bohaterów będzie troje. Spotykaliśmy się z nimi wielokrotnie. Były widziane podczas wycieczek zjazdowych. Trafiły się również podczas ostatniej, znaczy się trzynastej z wycieczek zapowiadanych na zakończenie każdego mojego artykułu. Po prostu powtarzanie utrwala wiedzę.



Pszeniec zwyczajny

Bładawiec

Na początku będzie roślina bezzieleniowa, ale nie zaraza jak można by mniemać. Tym razem wybrałem korzeniówkę, przedstawicielkę rodziny gruszyczkowatych.



Korzeniówka pospolita

W innych opracowaniach traktuje się ją jako gatunek z rodziny wrzosowatych. Czasami tworzy się dla niej odrębną rodzinę korzeniówkowatych. Tę ze zdjęcia zobaczyliśmy w rejonie Kolonii Ryczów w gminie Ogrodzieniec. Ma też wiele stanowisk w Jaworznie. Tym niemniej do końca ubiegłego wieku formalnie odnotowano ją w pięciu kwadratach o boku 1 km. Ściśle rzecz biorąc nasza bohaterka to korzeniówka pospolita – *Monotropa hypopitys*. Jest związana z lasami szpilkowymi, przede wszystkim sosnowymi. To pasożyt pośredni. Znaczący okrada drzewa iglaste poprzez związki z ich grzybami mikoryzowymi. Teraz wyróżnia się jasną barwą. Jej kwitnące pędy są pochylone ku dołowi. Najważniejszą cechą taksonomiczną jest owłosienie wewnętrznej strony płatków korony, nitek pręcików oraz słupka. Owłosienie utrzymuje się także na owocach, które w miarę dojrzewania są skierowane ku górze.

Pszeniec zwyczajny

W lasach sosnowych zwanych naukowo borami kwitnie teraz pszeniec zwyczajny – *Melampyrum pratense*. Do niedawna reprezentował od botaniczną rodzinę trędownikowatych. Teraz jest to rodzina zarzawowatych. Wbrew łacińskiej nazwie nie spotykam go na otwartych przestrzeniach. Choć praktykuje fotosyntezę, to jednak lubi okradać swoich sąsiadów. Jest po prostu półpasożytem. Swoim ofiarom podkłada tylko wodę i sole mineralne. Do najważniejszych cech taksonomicznych na-

leżą rurka korony znacznie dłuższa od kielicha, Ten posiada sztyldaste ząbki. Ma wiele wad, ale jest też dobrą rośliną miododajną. Wadą podstawową jest to, że jest trująca dla naszego gatunku. Drugą wadą jest to, że bywa chętnie zjadana przez bydło, które potem daje mało mleka.

Przetacznik kłosowy

Wspomniany w tytule gatunek także reprezentował rodzinę trędownikowatych. Teraz jest on zaliczany do botanicznej rodziny babkowatych. Czasami w ramach mnożenia bytów ponad potrzebę tworzy się dla tego rodzaju rodzinę przetacznikowatych. W stanie dzikim w zasięgu naszych mediów jest widywany nieczęsto. Tym niemniej uchodzi on za gatunek pospolity. Preferuje suche murawy, zbocza i skraje lasów. Szczególnie preferuje murawy naskalne. Znaczący jest niewymagający. Dlatego jest on



Przetacznik kłosowy

uprawiany w ogrodach i to w wielu odmianach. Z odmian ozdobnych szczególnie wyróżnia się ta o sinych blaszkach liściowych. Widywałem ją na miejskich klombach. Dzikus cechuje się płozącymi łodygami zakończonymi na szczycie licznymi kwiatami skupionymi w kłos. Kwitnące łodygi nie są rozgałęzione. Większość jego naprzeciwlegle ułożonych liści jest skupiona w dolnej części łodygi. Brzeg blaszki liściowej jest ząbkowany.

PS Czternasta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 26 lipca. Tradycyjnie spotykamy się do godziny 9.00 w Chrzanowie przy Muzeum i wybieramy cel wypadu.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

Pękające chodniki i zapadliska

Niepokojące uszkodzenia w nawierzchni dróg i chodników można zaobserwować w różnych częściach miasta. Prawdopodobnie mogą one powstawać ze względu na działalność górnictwa, prowadzoną pod Jaworzniem.

Jedna z naszych czytelniczek zaobserwowała problem, który – jej zdaniem – może być efektem wstrząsów sejsmicznych wywołanych działalnością górnictwa. Wskazuje na pęknięcia, zapadliska i uszkodzone studzienki pojawiające się w różnych częściach miasta.

Jak relacjonuje mieszkanka, na ulicy Olszewskiego doszło do powstania zapadliska, które może stwarzać zagrożenie zarówno dla pieszych, jak i kierowców. Sprawa została już zgłoszona do Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, jednak – jak podkreśla kobieta – uszkodzenia, które mogą również pochodzić z działalności górnictwa pojawiają się także w innych lokalizacjach.

Jednym z przykładów jest chodnik w pobliżu ron-



Uszkodzenia w infrastrukturze

Fot. czytelniczka

da między Borami a Starą Hutą, który – według zgłaszającej – zaczął się zapadać po przejeździe samochodu dostawczego. W innych miejscach można natomiast zaobserwować popękane lub obniżone studzienki kanalizacyjne, które również mogą świadczyć o pracy gruntu.

W imieniu mieszkańców zapytaliśmy MZDiM czy ma świadomość istnienia takiego problemu. Jednak obecnie oczekujemy na odpowiedź. Tymczasem mieszkańcy apelują o bieżące kontrole stanu nawierzchni i szybsze reakcje służb odpowiedzialnych za infrastrukturę.

Dariusz Janowski

GÓRA PIASKU

INFORMACJA

Nowe działki pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną

Zainteresowani mieszkańcy Góry Piasku uczestniczyli w otwartym spotkaniu konsultacyjnym w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na nim został przedstawiony projekt, który przewiduje w przyszłości zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.



Spotkanie w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Góra Piasku Południe”

usługową. Przedstawiony projekt uwzględniał uwagi, które pojawiły się przy pierwszym wyłożeniu planu.

Wpłynęły trzy oficjalne uwagi, z których część została uwzględniona. Najistotniejsze zmiany to m. in. przedłużenie projektowanej drogi publicznej, by umożliwić dojazd do kolejnych działek. Projektanci zmienili również przebieg nieprzekraczalnej linii zabudowy przy jednej z działek przy ul. Świętego Wojciecha. Linia ta została cofnięta, aby zachować minimalną odległość 8 metrów od drogi powiatowej.

W trakcie spotkania jeden z mieszkańców zapytał o możliwość przesunięcia drogi. Projektantka wyjaśniła, że takie roz-

wiązanie było rozważane, jednak prowadziło do powstania działek o niezbyt wielkiej powierzchni, których nie dałoby się wykorzystać. Uczestniczący w spotkaniu mieszkańcy nie mieli uwag do przedstawionego im projektu.

Mieszkańcy uwagi do projektu planu mogą zgłaszać do 22 lipca. W czwartek, 10 lipca w budynku biblioteki na rynku odbył się dyżur projektanta, gdzie mieszkańcy mogli porozmawiać bądź zadać pytania.

Jak zapowiedziano na spotkaniu po zakończeniu etapu konsultacji społecznych, urząd planuje przekazać projekt Radzie Miejskiej, aby ta mogła go uchwalić po wakacjach.

Weronika Palka

CEZARÓWKA D.

INFORMACJA

Nowa infrastruktura kanalizacyjna

Zakończono prace związane z budową sieci kanalizacji sanitarnej w Cezarówce Dolnej. W ramach inwestycji ułożono ponad 5,4 kilometra nowej instalacji, a cały zakres robót drogowych i odtworzeniowych został w pełni wykonany. Mieszkańcy zyskali tym samym możliwość indywidualnego podłączenia swoich posesji do miejskiego systemu kanalizacyjnego.

Realizacja zadania oznacza znaczący krok w kierunku poprawy komfortu życia oraz ochrony środowiska. Obowiązek przyłączenia się do sieci kanalizacyjnej wynika bezpośrednio z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (art. 5 ust. 1 pkt 2).

Wsparcie finansowe dla mieszkańców

Osoby zainteresowane wykonaniem przyłącza mogą liczyć na wsparcie finansowe. Miasto oferuje dotację pokrywającą do 50% kosztów budowy przyłącza kanalizacyjnego, jednak nie więcej niż 2000 zł. Pomoc obejmuje między innymi zakup niezbędnych materiałów, wykonanie prac ziemnych, pomiary geodezyjne oraz odbiór techniczny.



Fot. UM Jaworzno

Przyłącze można wykonać samodzielnie, skorzystać z usług firmy zewnętrznej lub zlecić jego realizację Wodociągom Jaworzno, które oferują usługę objętą 10-letnią gwarancją.

Aby rozpocząć procedurę, mieszkańcy muszą złożyć odpowiedni wniosek – o wydanie warunków technicznych (jeśli prace realizuje właściciel nieruchomości lub firma) bądź o wycenę przyłącza (w przypadku zlecenia wykonania Wodociągom).

Procedura ubiegania się o dotację

Wnioski o dofinansowanie należy składać przed rozpoczęciem robót budowlanych. Konieczne jest zawarcie umowy dotacyjnej z Urzędem Miasta Jaworzno, a dopiero po wykonaniu przyłącza – złożenie dokumen-

tów niezbędnych do zwrotu poniesionych kosztów. Termin składania dokumentacji upływa 10 grudnia br.

Informacje i kontakt:
Biurowisko Gospodarki Komunalnej UM Jaworzno – obsługa wniosków dotacyjnych
Plac Górników 5
tel. (32) 618 16 87
e-mail: gk@um.jaworzno.pl
Wodociągi Jaworzno – wniosek o warunki techniczne i wycenę
tel. (32) 318 61 37
e-mail: malgorzata.kopytek@wodociagi.jaworzno.pl
www.wodociagi.jaworzno.pl – zakładka Strefa Klienta

Inwestycja została zrealizowana w ramach rządowego programu Polski Ład – Faza VII, którego celem jest rozwój i modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej w Jaworzni.

AZ/Wodociągi Jaworzno

MIASTO

INFORMACJA

Kontrole autokarów przed wyjazdami. Gdzie w Jaworzni kontroluje się autokary?

W okresie letnich wyjazdów na kolonie, obozy i wycieczki, policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworzni prowadzą wzmożone kontrole autokarów przewożących dzieci i dorosłych. Działania te mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom zorganizowanego wypoczynku.

W trakcie kontroli funkcjonariusze weryfikują stan techniczny pojazdu, dokumenty oraz trzeźwość kierowcy. Szczególny nacisk kładziony jest na sprawdzenie, czy autokar spełnia wszystkie wymogi bezpieczeństwa.

Osoby organizujące wyjazdy grupowe mogą zwrócić się do jaworznińskiej policji z prośbą o przeprowadzenie kontroli przed rozpoczęciem podróży. Zaleca się zgłoszenie takiej potrze-



by z odpowiednim wyprzedzeniem – najlepiej kilka dni wcześniej – co pozwoli na sprawne przeprowadzenie czynności bez zbędnej zwłoki.

W zgłoszeniu należy uwzględnić:

- dokładną datę i godzinę wyjazdu,
- miejsce rozpoczęcia podróży (kontroli autokaru),
- liczbę pojazdów wymagających sprawdzenia.

Aby uniknąć powielania zgłoszeń, rekomenduje się wyznaczenie jednej osoby odpowiedzialnej za kontakt z Policją.

Miejsce przeprowadzania kontroli autokarów:

Komenda Miejska Policji w Jaworzni
ul. Grunwaldzka (Osiedle Stałe – zatoka do ważenia i kontroli pojazdów ciężarowych)
Kontakt telefoniczny:
tel. 47 852 52 00 lub 47 852 52 55.

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

CENTRUM

INFORMACJA

Podpisano umowę na rewitalizację wodnego placu zabaw

Zbliża się rewitalizacja wodnego placu zabaw na plantach, która wyłączy go na cały tegoroczny sezon. Pojawia się również odpowiedź na pytanie, dlaczego nie można było zająć się usterekami przed sezonem.

Wyłoniono wykonawcę rewitalizacji wodnego placu zabaw na jaworznickich plantach. Prace remontowe przeprowadzi firma CELMAR sp. z o.o., a ich zakończenie planowane jest do końca 2025 roku. Oznacza to, że obiekt pozostanie zamknięty przez cały tegoroczny sezon wakacyjny.

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Mostów, powodem tak późnego rozpoczęcia prac jest konieczność wcześniejszego zabezpieczenia środków finansowych w budżecie miasta. Dopiero po ich pozyskaniu



możliwe było rozpoczęcie postępowania i wyłonienie wykonawcy. Dodatkowo, ze względu na technologię zaplanowanych prac, niezbędne są stabilne warunki pogodowe, co również wpłynęło na termin rozpoczęcia rewitalizacji.

Wodny plac zabaw co roku jest przynajmniej na krótki czas wyłączany z użytkowania z powodu różnego rodzaju usterek, pomijając prace serwisowe. Tym razem jednak wyłą-

czenie potrwa znacznie dłużej – praktycznie do końca roku, co oznacza brak dostępu do tej atrakcji przez całe wakacje.

Choć brak ochłody w gorące dni z pewnością będzie odczuwalny, mieszkańcy mają nadzieję, że taka kompleksowa modernizacja przeloży się na większą trwałość infrastruktury, mniej awarii i dłuższe sezony funkcjonowania obiektu w przyszłości.

Dariusz Janowski

CENTRUM

INFORMACJA

Remont budynku urzędu miejskiego

Zaplanowano remont budynku Urzędu Miejskiego w Jaworznie. Prace obejmą przede wszystkim zniszczone wejście, które zagraża bezpieczeństwu mieszkańców oraz pracowników. Remont obejmie wymianę elewacji, płytek oraz modernizację balkonów.



Co dokładnie zostanie wykonane?

W ramach zaplanowanych prac zostaną usunięte stare powłoki z podłóg balkonów, a w ich miejscu ma pojawić się nowa izolacja chroniąca przed wilgocią oraz wodą. Na wierzchu zostanie położona nowa, antypoślizgowa nawierzchnia. Wymienione zostaną również barierki balkonowe, a część balustrad zostanie zdjęta, wyremontowana i pomalowana, a następnie zamontowana ponownie.

Ze schodów, podejść oraz filarów zdemontowane zostaną stare płytki. Po naprawieniu powierzchni, położona zostanie nowa posadzka, która będzie dostosowana również do osób z niepełnosprawnościami. Remont

obejmie również elewację. Stary tynk zostanie skuty, a ściany zostaną wyrównane i ponownie otynkowane. Wykonawca dokona również wymiany starych krat w oknach.

Przeprowadzone zostaną także prace rozbiórkowe, m.in. starego pokrycia dachowego z papy, rynien oraz innych zużytych elementów stalowych. Całość prac ma zwiększyć bezpieczeństwo osób korzystających z budynku, ale również poprawić wygląd zewnętrzny budynku.

Firmy zainteresowane udziałem w przetargu mogą składać swoje oferty do 17 lipca. Po podpisaniu umowy z wybranym wykonawcą, będzie miał on 3 miesiące na realizację inwestycji.

Weronika Palka

GEOSFERA

INFORMACJA

Miasto chce zabudować pola uprawne przy Geosferze!

Projekt miejscowego planu zagospodarowania w rejonie ul. Upadowej, Ciemnej, Struga i św. Wojciecha – cieszny fakt, że miasto przystąpiło do realizacji planu zabudowy terenów, o które mieszkańcy Długoszyna i Góry Piasku starali się od kilku lat.

To godne pochwały wyśście naprzeciw potrzeb mieszkańców w tym względzie.

Projekty obszarów przy ul. Upadowej w Długoszynie oraz okolic ul. Ciemnej i Struga na Górze Piasku nie budzą żadnych zastrzeżeń, pozwolą poszerzyć dotychczasową zabudowę i zagospodarować nieużytki.

Problematyczny wydaje się obszar przy ul. św. Wojciecha.

Obecnie jest to obszar rolniczy, aktywnie wykorzystywany pod uprawę rolną. Chodzi o ten obszar, na którym rośnie kwitnący obecnie na żółto rzepak.

Dziwi mnie, że miasto chce ten teren zabudować i to zabudową wielorodzinną, trzykondygnacyjną. Słusznie miasto poszukuje nowych terenów pod za-

budowę mieszkaniową. Jaworzno potrzebuje nowych mieszkań, aby móc dalej się rozwijać, ale w mieście jest wiele nieużytków, które można na ten cel wykorzystywać, a budowa mieszkań nie powinna się odbywać kosztem pól uprawnych lub lasów.

Pamiętam wypowiedź pana prezydenta Silberta sprzed kilku lat, który relacjonował, że duży inwestor zewnętrzny był zainteresowany wykorzystaniem tego terenu pod budowę olbrzymiego parku rozrywki. Miasto odpowiedziało wtedy negatywnie na ten wniosek. Pan prezydent uzasadniał (w tamtym czasie) tą decyzję argumentem, że teren ten służy do naturalnego przewietrzania miasta i z tego względu nie powinien być zabudowany. Czy coś się zmieniło od tego czasu. Może zmienił się wiatr, albo klimat na bardziej korzystny dla budownictwa i deweloperów. Jeżdżę tamtą drogą często samochodem lub rowerem i podziwiam ten piękny widok w sercu Jaworzna. Myślę, że m.in. Geosfera zawdzięcza swą popularność

nie tylko temu, co zawiera i ma do zaoferowania, ale i swemu wyjątkowemu otoczeniu. Rolnicze tereny Warpia i Dobrej to zielone płuca centrum miasta. Czy zgodzimy się amputować jedno z tych płuc? Z jednym płucem da się żyć, ale jaka będzie wtedy jakość życia?

Apeluję do mieszkańców, którzy tak jak ja, nie zgadzają się na zabudowę tego terenu lub mają uwagi do pozostałych projektowanych obszarów, aby złożyli wnioski w tej sprawie w Wydziale Urbanistyki i Architektury UM przy ul. Grunwaldzkiej 52 w terminie do 22 lipca 2025.

Wszelkie materiały, formularz uwag oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej BIP Jaworzno: <https://bip.jaworzno.pl/m,20385,projekt-z-etapu-poddanego-konsultacjom-spolecznym.html>

kontakt telefoniczny: 32 618 16 21 lub 32 618 16 41 w godzinach pracy urzędu lub drogą mailową: pp@um.jaworzno.pl

Jerzy Nieużyła
Radny RM w latach 1994-98,
2011-18, 2023-24

„Zrób zdjęcie” – konkurs



Osiedlowa ławeczka.

Pozdrawiam,
Dariusz

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl

MECHANIKA POJAZDOWA

NAPRAWA AGD

NAPRAWA RTV

REMONTOWO-BUDOWLANE

LPG

INNE USŁUGI

791 196 317

PRO-FAST
SERWIS AGD

NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ MINIKOPARKĄ

ul. Podwale 20A, 43-600 Jaworzno
bob-serwis@o2.pl, NIP: 632-18-18-428

Specjalizujemy się w:

- wykopach fundamentowych
- pracach ziemnych
- rozbiórkach i wyburzeniach
- niwelacji terenu

BEZPIECZNIE, SZYBKO, SKUTECZNIE!

690 469 234, 500 016 199

GAZY TECHNICZNE

Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

DAREX

MEBLE

tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

SERWIS OPON

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72;
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

DANKAN

wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³
udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY

ROMET KEZWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

AKUMULATORY

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.

ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

BEK-POL I

wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356

NAGROBKI

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych

ART-COM

43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY 4K TELEWIZJA 4K TELEFON

200 Mbit/s
TYLKO 50 zł

Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia router)

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

TARTAK

USŁUGI TARTACZNE

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?

Czy z tego powodu czujesz się osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości, czujesz niepokój, bezradność, lęk, stres - zachowania, które uniemożliwiają Ci normalne funkcjonowanie?

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI

FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 208bd4ded5

Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781

29/d/11

11/d/11

2/1/13

7/1/14

14/i/14

13/1/14

1299/d/11

1448/D

ogłoszenie własne



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna dr n. med. Tatiana Jamróz-Szlapa
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, kom. 0 604 897 883
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny IWONA BYSTRY-SMAGA
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zegadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia.
Rejestracja telefoniczna 32 753-16-16

6/l/24

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

**STOMATOLOGIA, PROTETYKA,
IMPLANTOLOGIA**

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAW ORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

**U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTANSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868**

1/l/20

Dofinansowanie do wakacji dla seniorów – nawet 3000 zł wsparcia

W odpowiedzi na rosnące potrzeby osób starszych w zakresie aktywnego wypoczynku i rehabilitacji, uruchomiono programy wsparcia finansowego, które umożliwiają seniorom skorzystanie z dofinansowania do wyjazdów sanatoryjnych, turnusów rehabilitacyjnych oraz tzw. „wczasów pod gruszą”. Wysokość dopłaty może sięgać nawet 3000 zł.

Pomoc skierowana jest przede wszystkim do osób z orzeczeniem o niepełnosprawności (dowolnego stopnia), całkowitej niezdolności do pracy lub orzeczeniem wydanym przed ukończeniem 16. roku życia. Dodatkowym warunkiem jest spełnienie kryteriów dochodowych – w przypadku gospodarstw domowych dochód nie może przekroczyć 50% przeciętnego wynagrodzenia, a dla osób samotnych limit ten wynosi 65%.

Wnioski o dofinansowanie składane są za pośrednictwem Systemu Obsługi Wsparcia (SOW). Konieczne jest dołączenie dokumentacji medycznej oraz oświad-

czenia o dochodach. Programy są realizowane m.in. przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON), zakładowe fundusze socjalne oraz w ramach projektów finansowanych ze środków unijnych.

Wyjazdy rehabilitacyjne organizowane w ramach dofinansowania PFRON oferują uczestnikom nie tylko dostęp do zabiegów leczniczych, ale także możliwość integracji społecznej i poprawy kondycji psychicznej. Tego rodzaju turnusy są często bardziej kompleksowe niż klasyczne pobyty sanatoryjne, łącząc leczenie z aktywnością fizyczną i zajęciami grupowymi.

Dodatkową formą wsparcia są „wczasy pod gruszą” – świadczenie przyznawane z funduszu socjalnego zakładów pracy. Z tej opcji mogą skorzystać również emerytowani pracownicy i renciści. Wysokość dopłat uzależniona jest od sytuacji dochodowej i rodzinnej wnioskodawcy.

Seniorzy mają również możliwość skorzystania z dofinansowanych wyjazdów zagranicznych, obejmujących m.in. przelot, zakwaterowanie, wyżywienie oraz opiekę rezydenta. Programy wspierane przez Unię Europejską otwierają drogę do wypoczynku m. in. w Hiszpanii, Grecji czy na Cyprze.

AZ



Twoja percepcja świata, jest odbiciem twojego stanu ŚWIADOMOŚCI.

AM

~Eckhart Tolle



fundacjamojczas@op.pl
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada 4c,
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302
0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

BIURO REKLAMY

ul. św. Barbary 7,
tel. 751 91 30

e-mail: biuro@
ct.jaworzno.pl



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OŚRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY :

- ✓ **BADANIA BEZ SKIEROWANIA**
- ✓ **SZYBKE TERMINY**
- ✓ **DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI**



WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH
I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:

☎ 327 522 522

🌐 www.cpz-med.com.pl

lub OSOBIŚCIE w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

od **1996** roku działa Wspólnota Betlejem

Święto Policji 2025 w Jaworznie



Święto Policji 2025 w Komendzie Miejskiej Policji w Jaworznie. Uroczyste miejskie obchody odbyły się w poniedziałek, 14 lipca. Podczas wydarzenia funkcjonariusze oraz pracownicy cywilni odebrali awanse, wyróżnienia i nagrody za wzorową służbę.

Święto Policji w Polsce przypada na 24 lipca. Jak co roku jaworznińska policja świętowała nieco wcześniej i tradycyjnie rozpoczęła uroczystości od symbolicznego gestu pamięci. Policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, a także honorowi goście, złożyli kwiaty pod pomnikiem „Pamięci Funkcjonariuszy 7. Kompanii Rezerwy Policji Państwowej”.

Następnie uczestnicy wydarzenia udali na Rynek, gdzie w Kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny odprawiono mszę świętą

w intencji policjantów oraz ich bliskich.

Po mszy odbyła się uroczysta zbiórka w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS, którą poprowadził podinsp. Tomasz Obarski. Na początku uroczystości wprowadzono sztandar, a Komendant Miejski Policji w Jaworznie, insp. dr Piotr Uwijała, przywitał licznie zgromadzonych gości.

W wydarzeniu wzięli udział przedstawiciele miejskich i wojewódzkich władz, radni, parlamentarzyści, przedstawiciele lo-

kalnych instytucji oraz delegacje policyjne z innych miast regionu. Wśród obecnych był również zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach, insp. Jacek Stelmach.

Podczas gali wyróżniono tych, którzy w ostatnim roku szczególnie zasłużyli się swoją służbą. Funkcjonariusze odebrali akty mianowania na wyższe stopnie, a pracownicy cywilni otrzymali listy gratulacyjne. Specjalną nagrodę odebrał zastępca prezydenta Jaworzna, Łukasz Kolarczyk.

Na zakończenie zaprezentowano film podsumowujący miniony rok działalności. Policja w Jaworznie nieustannie się rozwija, a do służby zgłasza się coraz więcej kandydatów. Oficjalną część wydarzenia zamknął występ Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

Święto Policji to wyjątkowa okazja, by podziękować wszystkim, którzy każdego dnia troszczą się o porządek i bezpieczeństwo mieszkańców Jaworzna.

Weronika Palka

Ks. Mirosław Tosza: Od 30 lat mieszkam z bezdomnymi – poruszająca rozmowa w podcaście „JESTEM”



Jak wygląda codzienność we wspólnocie, w której osoby bezdomne nie tylko znajdują dach nad głową, ale wspólnie go budują, stają się jego gospodarzami i współtwórcami? O tym opowiada ks. Mirosław Tosza, założyciel jaworznińskiej Wspólnoty Betlejem, w najnowszym odcinku podcastu „JESTEM”, dostępnym na kanale MNIEJSI.

Ks. Mirosław Tosza od blisko trzydziestu lat

mieszka razem z ubogimi. W rozmowie z o. Markiem Kowalcze OFMConv dzieli się historią powstania Betlejem – miejsca, które dla wielu stało się domem, przystanią i wspólnotą życia. Kapłan opowiada o swoich początkach, decyzji zamieszkania z osobami bezdomnymi oraz o tym, jak wspólna praca i odpowiedzialność zmieniają ludzi i przywracają im godność.

To nie tylko opowieść o życiu pod jednym dachem, ale także głęboka refleksja

o Kościele, który wybiera bycie blisko ludzi, szczególnie tych wykluczonych. W podcaście nie brakuje też trudnych pytań i szczerych odpowiedzi na temat ubóstwa, wspólnoty i sensu obecności duchownych w miejscach, gdzie kończy się ludzka nadzieja, a zaczyna Boże działanie.

„JESTEM” to cykl rozmów z osobami, które w codzienności doświadczają Boga i nie boją się o tym mówić.

(iw) eprasa.pl 208644565

Blokowanie hydrantu – jakie są konsekwencje?

Choć hydranty nadziemne są stałym elementem miejskiego krajobrazu, wciąż są kierowcy, którzy zapominają, jak ważną pełnią rolę. Jeden z mieszkańców Jaworzna zwrócił ostatnio uwagę na jeden z samochodów zaparkowanych w okolicy rynku. W jego ocenie, auto zostało zaparkowane tak, że mogło utrudnić korzystanie z niego w razie gdyby zaszła taka potrzeba. Czy faktycznie utrudnione jest korzystanie z tego hydrantu?

Ustawione w tym miejscu jest oznakowanie, sugerujące, że jest to miejsce postojowe zastrzeżone. To oznacza, że w ocenie zarządcy ulokowanie hydrantu zezwala na parkowanie samochodu w tym miejscu.

Jednak problem zastawiania takich urządzeń nie jest nowy. Zastawianie hydrantów to wykroczenie ujęte w polskim prawie. Zgodnie z art. 82 §1 pkt 11 Kodeksu wykroczeń, „kto dokonuje czynności, które mogą [...] utrudniać prowadzenie działania ratowniczego lub ewakuacji, polegających na [...] ograniczeniu dostępu do źródeł wody do celów przeciwpożarowych, podlega karze aresztu, grzywny albo nagany”. Innymi słowy – parkowa-



Fot: od czytelnika

nie w miejscu, które uniemożliwia strażakom dostęp do hydrantu, może skończyć się nie tylko mandatem, ale i odpowiedzialnością karną.

Co oprócz mandatu?

Co więcej, skutki takiego zachowania mogą być znacznie poważniejsze niż tylko kara administracyjna. Jeśli w trakcie akcji ratowniczej kierujący działaniem ratowniczym uzna, że użycie danego hydrantu jest kluczowe dla powodzenia akcji, a dostęp do niego utrudnia pojazd – strażacy nie będą czekać. Przepisy i praktyka dopuszczają sytuację, w której w celu ratowania życia i mienia, mogą na przykład wybić szybę w pojeździe, by przeciągnąć przez wnętrze wąż strażacki.

W momencie zagrożenia nie liczy się komfort właściciela auta, tylko czas reakcji i możliwość podłączenia

się do źródła wody. Jeśli hydrant jest zastawiony, a jest jedynym w okolicy, to trzeba działać błyskawicznie.

Istniejący problem

W całym mieście, niestety, spotkać możemy takie przypadki. Kierowcy parkują „na chwilę” obok hydrantu, często nie zdając sobie sprawy z konsekwencji. A przecież każdy taki hydrant może w kluczowym momencie uratować życie, dom, sklep czy inny budynek.

Pamiętajmy – hydranty to nie miejskie ozdoby ani wygodne punkty orientacyjne. To elementy systemu ochrony przeciwpożarowej, których nie wolno lekceważyć. Nie bądźmy obojętni – zwracajmy uwagę, reagujmy, a przede wszystkim – nie parkujmy tam, gdzie stoi hydrant.

Dariusz Janowski

Sport

Co Tydzień

Nr 1044 (1760) 16 lipca 2025 r.

Filip Surowiak wystartuje w Northern Talent Cup

Filip Surowiak, na co dzień startujący w British Talent Cup, wystartuje w Northern Talent Cup. 16-latek otrzymał dwie tzw. dzikie karty (ang. wild cards), które umożliwiają mu start w dwóch rundach europejskiej serii wyścigów motocyklowych. Karty zostały przyznane przez organizację DORNA, która jest odpowiedzialna za organizację mistrzostw MotoGP.

Rodzice Filipa pochodzą z Jaworzna, a on sam ma w naszym mieście wierną rzeszę fanów. Sezon 2025 zapisuje się dla 16-latka jako jeden z wyjątkowych w jego dotychczasowej karierze. Ma za sobą świetne starty w mistrzostwach British Talent Cup. Za zawodnikiem już trzy pierwsze rundy sezonu – na torach Donington Park, Silverstone oraz Snetterton. 16-latek wygrał cztery z sześciu rozegranych wyścigów, a dwa razy nie ukończył rywalizacji z powodu upadków. Obecnie zajmuje drugie miejsce w klasyfikacji generalnej i traci tylko cztery punkty do Rayana Frosta.

Teraz ma kolejny powód do dumy. 16-latek został dostrzeżony i wyróżniony przez organizację DORNA, która przyznała mu dwie dzikie karty. Umożliwiają one start w dwóch rundach Northern Talent Cup. Jest to europejska se-



Fot. Filip Surowiak

ria wyścigów motocyklowych dla młodych zawodników z Europy Środkowej i Północnej. Powstała w 2020 roku z inicjatywy DORNA oraz ADAC, niemieckiego automobilkłuby.

Filip wystartuje podczas dwóch weekendów wyścigowych. 11-13 lipca na torze Sachsenring w Niemczech oraz 18-20 lipca na torze w Brnie w Czechach. Weekend 25-27 lipca to powrót do British Talent Cup, gdzie Filip walczy o mistrzostwo.

To będzie spore wyzwanie dla 16-latka, ponieważ oba tory są dla niego zupełnie nowe. Trzymamy mocno kciuki za Filipa! Jego zmagania będzie można śledzić na YouTube, a linki do transmisji pojawiają się na profilach w mediach społecznościowych zawodnika.

Weronika Palka

GAME MASTER 2025 – turniej gier komputerowych w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie zaprasza do udziału w wydarzeniu GAME MASTER 2025 – turnieju gier komputerowych, który odbędzie się w dniach 23-24 sierpnia 2025 roku w siedzibie biblioteki.

Dwudniowy program wydarzenia łączy emocje e-sportowej rywalizacji z atrakcjami skierowanymi do fanów szeroko pojętej popkultury. W sobotę zaplanowano rozgrywki w grze Counter-Strike 2 oraz Konkurs Cosplay, który będzie okazją do zaprezentowania oryginalnych kostiumów inspirowanych światem gier, filmów i komiksów. Niedziela upłynie pod znakiem turnieju League of Legends.

Zgłoszenia do turnieju przyjmowane są do 31 lipca wyłącznie poprzez formularz dostępny na stronie: <https://turniej-gamemaster.pl>. Eliminacje odbędą się online w miesiącach letnich.

Osoby zainteresowane udziałem w Konkursie Cosplay mogą zgłaszać się osobiście w Dziale Multimedialnym biblioteki – do dnia wydarzenia.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona. Szczegółowy regu-

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie

GAME MASTER 2025

Turniej gier komputerowych

23-24.08

9:00 Start

12 czerwca 2025 Zapisy od

31 lipca 2025 do

Zapisy na stronie turniej-gamemaster.pl

oraz w Dziale Multimedialnym tel. 32 751 91 92 wew. 2 227

LEAGUE OF LEGENDS

COUNTER STRIKE 2

Konkurs Cosplay

lamin oraz informacje organizacyjne znajdują się na stronie <https://turniej-gamemaster.pl/regulamin>,

a dodatkowe pytania można kierować pod numer telefonu 32 751 91 92 wew. 2227. AZ/MBP Jaworzno

Sportowe wakacje z MCKiS Jaworzno

Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie zaprasza dzieci i młodzież do aktywnego spędzenia sierpniowych dni w ramach letnich zajęć sportowych. Program, zaplanowany od 1 do 29 sierpnia 2025 roku (z wyłączeniem weekendów i 15 sierpnia), będzie odbywał się w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS przy ul. Grunwaldzkiej 80.

Zajęcia przewidziano w dwóch przedziałach wiekowych: uczniowie szkół podstawowych będą trenować w godzinach 10:00-11:30, natomiast młodzież ze szkół ponadpodstawowych od 11:30 do 13:00. Organizatorzy zadbałi o różnorodność dyscyplin – uczestnicy spróbują swoich sił m.in. w siatkówce, badmintonie, koszykówce oraz piłce nożnej.



Cotygodniowy harmonogram zajęć przedstawia się następująco:

- Poniedziałki: siatkówka i badminton
- Wtorki: koszykówka
- Środy: piłka nożna
- Czwartki: siatkówka i badminton
- Piątki: koszykówka

Udział w zajęciach nie wymaga wcześniejszych zapisów. Wystarczy przyjść i dołączyć do grupy. AZ

Trwają zapisy na 29. Międzynarodowy Bieg Uliczny

Trwają zapisy na 29. edycję Międzynarodowego Biegu Ulicznego w Jaworznie. Wciąż dostępne są wolne miejsca – limit uczestników wynosi 450 osób, a formularz zgłoszeniowy pozostaje aktywny.

Jaworzniaki bieg otwiera Triadę Trójkąta Trzech Cesarzy – cykl trzech wydarzeń biegowych odbywających się we wrześniu i październiku w Jaworznie, Sosnowcu i Mysłowicach. Udział w każdym z biegów (na dowolnym dystansie) pozwala zdobyć unikalny medal składający się z trzech elementów. Zwieńczeniem kolekcji będzie bezpłatny ekspozytor, który uczestnicy otrzymają podczas ostatniego biegu w Mysłowicach.



Terminy i lokalizacje Triady Trójkąta Trzech Cesarzy:

- 20 września – Jaworzno (10 km)
- 4 października – Sosnowiec (10 km lub 21 km)
- 19 października – Mysłowice (5 km lub 15 km)

W związku z planowanym remontem ulicy, tegoroczna trasa w Jaworznie została wyjątkowo skrócona do 10 km. Całe zaplecze

wydarzenia, w tym start i meta, znajdować się będzie na Stadionie Miejskim przy ul. Krakowskiej 8. Dla zawodników przygotowano tymczasowy parking – zlokalizowany na pasie zieleni wzdłuż ogrodzenia stadionu. Odległość do biura zawodów to zaledwie 100 metrów.

Zapisy: <https://online.data-sport.pl/zapisy/portal/zawody.php?zawody=10952> AZ/MCKiS

OGŁOSZENIE

vestiss wyposażenie domu

DYWANY | WYKŁADZINY

SALON W JAWORZNI

UL. PIEKARSKA 6 | JAWORZNO

prasa.pl 208bd4ded5

18 lipca przypada Światowy Dzień Słuchania

Barbara Stanek o rabinach

Ciekawy wykład z cyklu „Z Historią na Ty” odbył się niedawno w naszym muzeum. Było o rabinach w Jaworznie, mówiła Barbara Stanek, kustosz tego muzeum. Jej badania archiwalne – prowadzone z sukcesem od lat – źródłowo ugruntowały wiedzę, niebadawczą przecież, ale taką tkwiącą we wspomnieniach, przekazywaną nam przez poprzednie pokolenia.

Pani kustosz od lat pisała o tym, jak Żydzi funkcjonowali w naszym mieście: handel, synagoga, szkolnictwo, codzienność, relacje z jaworznianami. O tej codzienności najwięcej krążyło opowieści. Choćby głośne hasło: „Nie kupuj u Żyda. U Orzechowskiego kupuj, to jest polski sklep”. Orzechowski, szanowany i dobry człowiek, był sąsiadem moich dziadków. Mieszkał przy ulicy Sobieskiego. Ich dom, z czerwonej cegły, okazały, stoi nadal, tylko ulica zmieniła nazwę na Waryńskiego. A rodzina Orzechowskich wyjechała do Gdyni.

Sklepów żydowskich w Jaworznie było wiele. Żydzi sprytni byli w pozyskiwaniu klientów. Na święta Bożego Narodzenia tym kupującym u nich wytrwale, ofiarowali czekolady. Tak słyszałam.

Artykuły Barbary Stanek, rzetelne, bardzo ciekawie napisane, są drukowane nie tylko w Zeszytach Historycznych Miasta Jaworzna. Natknęłam się na jej tekst pt. „Jaworzniacka społeczność żydowska” w periodyku „Nowe Zagłębie”. Zajmowała się także historią cmentarza żydowskiego. Ten temat żył aktualnością szczególnie po zmianie ustroju. Artykuł jej o nekropolii pewnie czeka w teczkach na druk. Komisja Kultury i Sportu upomniała się o częstsze wydawania Zeszytów Historycznych. Coś drgnęło.



Wykładu o rabinach w Jaworznie, wzbogaconego fotografiami i dokumentami, słuchałam z dużym zainteresowaniem. Pani Stanek mówiła: „Nie funkcjonowała w Jaworznie samodzielna gmina żydowska, działały filie chrzanowskiej macierzy. Na ich czele przez dziesięciolecie stało wielu znakomitych rabinów”.

Podczas wykładu niektórzy rabini dostojnie pysznili się na zdjęciach. Chaim Zev Rosenblum pełnił tę funkcję, przez 27 lat, aż do 1913 roku. Następnie Beniamin Rozenblum do roku 1929. Mordechaj Frankel (Frenko), to lata 1937-1938. Bardzo dorodnie z lisiurką na głowie prezentował się rabin Nisan Jehuda Twerski. Inni to: Hersz Hirschhorn, Izrael Stark, Dichtwald Getzel. A Jaworzno widziane tamtych lat, z synagogami, to jakby inne miasto. Warto by takie zobaczyć. Utrwalić na widokówkach, na takich kartkach pocztowych – które przecież muzeum wydaje – właśnie synagoga na ulicach Jaworzna. Były także na terenie Jaworzna sztable, pokoje modlitw. Ile ich było?

Po wykładzie rozmowy. W spotkaniach „Z Historią na Ty” uczestniczą słuchacze autentycznie zainteresowani tematem. To jest wartość, słuchać omawianej w tym cyklu historii naszego miasta. Dowiadujemy się dużo i jeszcze są odniesienia, jak żyje dany temat, w nas, jaworz-

nianach, w kolejnym przebiegu pokolenia.

Myślałam o panu Feliksie Czerwonce, był przewodniczącym jaworzniackiego koła Polskiego Towarzystwa Czytelniczego, działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej. (Była to nasza praca społeczna poza godzinami moich zawodowych obowiązków). On i wielu członków PTCz pamiętało jaworzniackich Żydów. Kilka spotkań poświęciłyśmy omówieniu tego tematu. Zachowały się rękopiśmienne notatki; spisał pan Feliks, nie tylko nazwiska Żydów, ale także ich przezwiska: Ślojma, Pinkus, Ślaban, Moniek, Mojsiek.... Notatki przekazałam do Muzeum Miasta Jaworzna.

Mając taką wspomnieniową wiedzę, poprzednich pokoleń, słuchałam wykładu pani kustosz Barbary Stanek z satysfakcją, i refleksją: dobrze muzeum pracuje, prowadzi badania, z powodzeniem dokumentują dzieje Jaworzna, jaworzniaków. Żeby jeszcze jak najrychlej wydać drukiem wykłady z cyklu „Z Historią na Ty”.

Jest w muzeum zespół historyków z pasją i z dobrym przygotowaniem. Tam nikt nie przeszkadza, opowiadając o swoich kwalifikacjach, których nie ma, o czym świadczyłyby dyletanckie działania. A są przecież takie przypadki. Czyżby muzeum się uchroniło przed nieszczęśliwym darem losu?

Barbara Sikora

Oczywista Nieoczywistość – Pochłaniacze

Niegdyś, choć w nie tak odległej przeszłości, kobiety zajmowały się przede wszystkim domem. Stosunkowo rzadko zatrudniane były w różnych branżach; pracowały rzecz jasna w oświacie, w usługach, wykonywały drobne zawody, jednak w szerszym kontekście nie miało to nic wspólnego z żadną formą emancypacji, a tym bardziej kariery, a raczej ze skostniałym przydziałem społecznych ról i obowiązków. Jeszcze kilka pokoleń temu jednak zdecydowana większość Pań zajmowała się bowiem rodzinnym gniazdem.

Czy była to kwestia ich świadomego wyboru, czy konwencji bądź narzuconych schematów, usankcjonowanych przez kulturę stagnację? Zapewne każda sytuacja i przypadek były inne. W niejednej też sytuacji przedstawicielki płci pięknej swą rolę życiową wybierały zupełnie pogodzone z rzeczywistością zastaną, choć niekoniecznie czuły się nią zapewne usatysfakcjonowane. Tak było przez całe pokolenia, w wielu rejonach świata tak jest i zapewne będzie.

Tak się akurat złożyło, że obydwie moje babcie nie pracowały zawodowo, wpisując się poniekąd w powyższy kontekst. Ich mężowie, a moi dziadkowie byli, co do zasady, jedynymi żywicielami rodziny. Babcie jednak zajmowały się domem, dziećmi, obojętnie, trzódka. Ale zarówno jedna, jak i druga były jednocześnie krawcowymi. Ich „fach” nie wychodził wszak tylko naprzeciw temu, aby uszyć i zreperować odzież dla członków rodziny. Miał on bowiem dodatkowy wymiar zarobkowy. O ile babcia Katarzyna szła na niezbyt szeroką skalę, dzierżąc głównie na domowe potrzeby, o tyle w przypadku babci Stasi była to niemal skala hurtowa. Babcia Kasia haftowała, wyszywała, cerowała; pamiętam, w jaki podziw i osłupienie wpadła mnie fakt, że z bardzo małych ścinków kolorowych materiałów uszyła wielką kapę na tapczan. Nie mogłam pojąć, jak można zszyc w całość taką drobnicę, wydawało mi się to niebotycznym układaniem puzzli, które dodatkowo należy zszyc. Nie mniej zadziwiającym było wyszywanie ornamentyki na potężnych obrusach i serwetach. Ale pamiętam też, że często przychodziły do babci starsze panie, które przymierzały to i tamto, babcia coś przycinała,



Andrzej Sawiak (zbiory prywatne)



Tadeusz Dziadek (mój dziadek (ze zbiorów atora)

potem zszywała, a potem przychodziły te same panie, płaciły babci (mimo jej notorycznej niechęci), zabierały gotowy „produkt” i się żegnały. Czasem wypijały kawę, herbatkę, zjadły jakieś ciasto; babcia była bowiem osobą gościnną, a owe klientki były zazwyczaj jej znajomymi lub koleżankami. Natomiast na bieżniku i dywanie pozostawały krótkie odcinki nici, walających się po podłodze, będąc swego rodzaju doraźnym reliktem owego babciwego fachu.

Jednak było to niczym w porównaniu z babcią Stasią. Szła niemal na okrągło. Czasem nawet w niedzielę. Miała mnóstwo klientów; z Długoszyńska, Jaworzna, Szczakowej, spoza wymienionych, a nawet z zagranicy. Szła niemal wszystko; spodnie, płaszcze, sukienki (w tym komunijne i ślubne), marynarki, bluzki, spodnie, skracała, cerowała. Do szycia wydzielone miała osobne pomieszczenie; przez jakiś czas szła w tzw. starej kuchni, będącej reliktem po pracowni babci Walerii, w dolnej części domu, w której mieszkałam z rodzicami i bratem. Po tem przeniosła się do swego mieszkania na piętrze, a gdy zmarł dziadek, znów powędrowała do pustego wówczas mieszkania na dole. I tak już zostało, bo i finalnie tam się przeniosła. I to właśnie dziadka pamiętam bardzo mocno z tamtych lat; ciągle krążył za babcią; albo z szufelką i miotełką, albo z odkurzaczem i zbierał te króciutkie odcinki nici, które irytowały go niepomernie, szczególnie gdy przeszedł na emeryturę i nadmiar wolnego czasu irytację tę zapewne pogłębiał. Złościł się – ale była to złość pozbawiona zła, trochę rubaszna i prześmiewcza, przetykana wszak autentyczną irytacją. Babciny fach, choć w tym kontekście dziadka drażnił dość mocno, przynosił wszak spore zapewne profity. Babcia formalnie więc nie była nigdzie zatrudniona, dochód jednak miała

ze swego „zawodu” przyzwyczajony. Z jednej strony więc nie pracowała, a z drugiej wykonywała pracę niemal tytaniczną. Tym bardziej więc owych nici, nitki i niteczek było krocie, w dodatku kawałki szmatek, ciuchów, ścinek, podszwytek, falbanek. Wszystko to przypominało wielką granię, lecz w chaosie tym tkwiła zapewne jakaś metoda. A nitki, które znikły kilka razy dziennie, równie szybko, z całym asortymentem pozostałych krawieckich resztek pojawiały się niemal natychmiast.

Dziadka Andrzeja w roli „wielkiego pochłaniacza nici” nie pamiętam, bo i w ogóle pamiętam go tylko częściowo, ponieważ zmarł, gdy miałem pięć i pół roku. Za to pamiętam babcię, jak schylała się i zbierała owe nitki i ścinki bądź odkurzała je „bezzwrotnym odkurzaczem” z okrągłymi, kosmatymi szczotkami na spodzie. Z czasem zresztą babcia Kasia zaprzestała szycia, wykonując jedynie drobne rzeczy na własne potrzeby. Babcia Stasia natomiast szła niemal do końca, nawet wówczas, gdy miała już niemal dziewięćdziesiąt lat. I taką zresztą została zapamiętana; jako niesamowicie pracowita osoba, która przy okazji wychowała dzieci, doglądała wnuki i dom. I choć była osobą dość specyficzną i na swój sposób oschłą, z pozoru traktującą rodzinę jak drugoplanowe osoby, to jednak wbrew pozorom łączyła nas wszystkich bardziej, niż moglibyśmy sądzić. Jest to szczególnie mocno widoczne teraz, kiedy jej już nie ma. Zarówno jednej zresztą, jak i drugiej. Bo kiedy przyszedł moment, gdy ich życie urwało się jak cienka nić, uświadomiliśmy sobie wszyscy to, że pewnych zerwanych, kruchych nitek nie da się już związać, a one same pozostaną jedynie drobnymi, pojedynczymi kawałkami, równie nikłymi i ulotnymi, jak gasnące powoli przebłyski pamięci.

Jarostaw Sawiak

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. BRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną na Borach k/lasu 519 m² 533 433 303

980/d

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 58m², Podłężę 365.000zł 533 433 303

980/d

PARCELA Sprzedam HAŁĘ pow. 500m², k. centrum 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam mieszkanie na Wandy 3 p, 70m² 533 433 303

980/d

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakreślenia obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Sprzedam mieszkanie w centrum Jaworzno (2 pokoje) 47,70 m² tel. 512 734 039

23/d/25

Mieszkanie 47 m², łazienka po remoncie, kuchnia w zabudowie nowa, klimatyzacja, balkon 6 m, piwnica, poziom 4, możliwość dokupienia zadbanej

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakreślenia obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Pilnie kupię mieszkanie 2 pokoje tel. 796 500 086

577/d/14

działki rekreacyjnej ROD JAWOR tel. 698 373 776

33/d/25

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzno 506327471

453/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Piacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

Kupię dom w Jaworznie od właściciela bez pośredników tel. 729 910 148

32/d/25

PRACA

DAM PRACĘ

Spółka z o. o. z Chełmka zatrudni operatora maszyn CNC (tokarza). Umowa o pracę. Praca od 7-15. Wynagrodzenie 7000 brutto miesięcznie plus premia

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999



<https://jaworzno.wgn.pl/>

uznaniowa uzależniona od posiadanego doświadczenia i umiejętności. Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe tel 603 764 611

31/d/25

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarstwa w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami

starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/d/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątanii i podobnych. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, byłym górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

93/d/2

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

SZYBKI KREDYT Z KOM ORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Dach uszczelnianie – śniegołapy 731 181 738

15/d/25

Usługi koparko-ładowarką: wyburzenia, niwelacja terenu, wykopy fundamentowe, wywóz gruzu itp. tel 690469234

21/d/25

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17



DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej

Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej

Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

Tel. 534-322-427

Informacje kulturalne: 16 – 22 lipca

15 lipca, 22 lipca – godz. 10.00, Warsztaty Teatralne dla Seniorów, ATELier Kultury – klub Relax, ul. Szczakowska 35 b

18 lipca – godz. 21.00 – 23.30, Letnie Kino Plenerowe, film „Babyteeth”, reż. Shannon Murphy – Australia/USA, 2019, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

19 lipca – godz. 19.00 – 22.00, Jawor Dance – Letnie dyskoteki na Rynku. Rynek w Jaworznie ul. Rynek Główny

20 lipca – godz. 7.00 – 13.00, Jaworznicki Pchli Targ, Mały Rynek

21 lipca do 25 lipca – Letnia Akademia Odkrywców, Blok Bio – Geosfera, ul. św. Wojciecha 100

SOWA – Strefa Odkrywania Wyobraźni i Aktywności, poniedziałek – piątek godz. 8.00 – 15.00, sobota – niedziela godz. 10.00 – 17.00, GEOSfera, ul. św. Wojciecha 100
do 8 sierpnia – Lato z MCKiS, półkolonie tematyczne, szczegóły na: mckis.

jaworzno.pl/imprezy-jaworzno/polkolonie-w-mckis/
do 29 sierpnia – godz. 10.00 – 14.00, w każdy poniedziałek i czwartek, Wakacyjne Warsztaty Teatralne, prowadzenie Stefan Warzyński, ATELier Kultury, ul. Mickiewicza 2
do 29.08 – Wakacyjne Warsztaty Artystyczne, miejsce: ATELier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1
do 30 sierpnia – wakacje w MDK, szczegóły na mdk.jaworzno.edu.pl/letni-harmonogram-mdk-wypelniony/.



WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urzędy
- Szczegółowe raporty zużycia
 - Automatyczne zasilanie kart
 - Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze



ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku



2086940665



nr 29/730 2025

Jakub Dąbek

– Ach, jak ja Kocham wakacje, saszędzie.

– No tak, jak przystało

na emerytowanego nauczyciela – labą przez cały rok, a wakacje to już turbo-laba, której wszyscy tylko

mogą pozazdrościć.

– Przeszła... zawsze powtarzam: trzeba było zostać nauczycielem.

– Dobra, dobra nie będę ci współczuła, ale powiedz – gdzie w tym roku się urlopujesz?

– Szczerze? Na emeryturze każdy dzień to sobota, a cały rok to wakacje.

– Tyle że teraz te „wakacje” to czas ciężkiej pracy, bo trzeba wnuki ogarniać.

– I tu, mój drogi, dochodzimy do sedna – wakacje to czas najbardziej wyczerpującej pracy dla dziadków.

– Dajesz radę?

– Powiem ci, że coraz trudniej. Nie ogarniam ich dziwnych słówek, gienek, no i telefonów... człowiek ma wrażenie, że wpadł do innej galaktyki.

– Alak spędzacie te „wakacje”?

– Zabrałeś ich gdzieś?

permanenta powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 663

– Wiesz, mieliśmy ambitny plan – nad polskie morze. Taki sentyment.

Chciałem im pokazać wszystkie miejsca, gdzie kiedyś z moim dziadkiem spacerowaliśmy.

– No i...?

– No i... z tych miejsc zostały tylko bucki z goframi, plastikowe zabawki, hałas i tłok. Taki klimat „wesolego jamnaku”. Trochę się rozczarowałem.

– A teraz, kiedy się wybierasz?

– Dopiero w sierpniu i całe szczęście! Widziałeś, jaką pogodę mają ci, co teraz pojedali?

– No, istny dramat! Klasyczna polska tradycja – jak jeden rok masz słońce, to w kolejnym dostajesz gratis burzę, wiatr i parawanowe survival party.

– I proszę, dzieci od małego uczą się „urków” polskiego urlopui

– Boję się tylko, że przez to już w ogóle nie oderwę ich od ekranów.

– Ciężkie czasy. Dla dzieci i dla emerytów.

– Wiesz coś? Za rok nie ma „zmiłui” – jedziemy do ciepłych krajów. l-bastal



Jaworzno bez hulajnog i rowerów

Pusto się zrobiło na naszych ulicach, bo w tym roku firma zewnętrzna nie odnowiła umowy na hulajnoگی. Nie znajdziemy ich porzucanych na skwerkach czy poboczech dróg. Nie ma też rowerów, ale za to pozostają piaszczaki, wybudowana jako centrum rowerowe. Dziś z rowerami nie ma nic wspólnego i dlatego została zaadaptowana jako (od czasu do czasu) na centrum kulturalne. Trochę się tu pośpiewa, trochę pokoncertuje. A rowery? A hu... lajnogi.

Aktorstwo góra

Po maturze wypada iść nas studia, bo zawodu się nie ma i o pracę trudno. Okazuje się, że Śląsku najbardziej oblegana jest medycyna. Na jedno miejsce przypada 11 osób. Poza tym reżyseria, projektowanie – nie wnetrz, ale przestżeni wirtualnej i gier, technologie inżynierskie w kryminalistce. Poza tym wysoko w rankingu jest zawód analityk ekonomiczny. Rekord jednak bije wydział aktorski do krakowskiej wyższej uczelni. Tam na jedno miejsce przydana czterdziestu chętnych. A gdzie nie chcą studiować maturzyści? Najmniej osób idzie na filologię białoruską.

Kto zasługuje na pomnik?

Hasło rynek od Nowa jest wciąż aktualne. Ostatnio na rynku rozebrano osławioną wieżę miodów. Od lat nie działata, bo elektronika w niej zainstalowana nie wytrzymała, bo jakościovio była słaba. Żeby nie drażniła jaworzniian, postanowiono ją rozebrać. A co w to miejsce? Okazuje się, że planuje się postawić tam pomnik. Tylko kogo? Niektórzy twierdzą, że ma tam stanąć pomnik Bolesława Chrobrego. Ale dlaczego Chrobry ma stać na naszym jaworznicim rynku? Tego do końca nikt nie wie. Pomysłów na to, kogo upamiętnić pomnikiem jest wiele. Jedni twierdzą, że dobrze byłoby, żeby na miejscu wiedzy miodów postawić żonę drwała, który pod biblioteką siedzi. l może na nią czeka? Poza tym, jakby w centrum rynku postawić chatupkę w dawnych czasów i sztuczne drzewo (bo jawor usycha), to może na rynku pokazalibysmy kawałek historii Jaworzna. Inni natomiast uważają, że naszemu prezydentowi pomnik się należy, bo najdłużej na prezydentckim stołku w magistracie siedzi. Pomysłów jest wiele, więc trzeba chyba rozpisac konkurs, by było sprawiedliwie. Albo... postawić tam ławeczkę.

Modne są palmy

Mystowice poszły śladem Katowic i też sobie zafundowały palmy. Co prawda tylko trzy i mniej okazałe, ale to za sprawą tego, że nie wypada być większym i okazalszym niż miasto wojewódzkie. Należy znać swoje miejsce w szeregu. Co na to mieszkańcy sąsiedniego miasta? Nie wiemy.

Polityczne żniwa

A czas rządu Szybko upływa W się lipcu zaczyna Polityczne żniwa.

Czy tego lata Będzie sezon Ogórkowy? Należy ostudzić Polityków Gorące głowy.

Każda partia Ostrzy języki Będą słowa Petne krytyki. Po wyborach Prezydenta kraju Po co szukać Dziury w całym Choć System liczenia Głosów Był niedoskonały.

Prawo unosi Sie do nieba Z tym żyć Nam trzeba. Partie grzebią Sie we własnym Sosie Mało mówią o ludzkim Losie.

Sami uwielbiają Partie i siebie l zmieniają zdania Ludzie potrzebni Są z prawa i lewa lno do głosowania.

Na urlopach i wczasach Nie będzie słychać Nadziei pięknej muzyki Będziemy nadal słyszeć Rozgrywek politycznych Kłótnie i słowa krytyki.

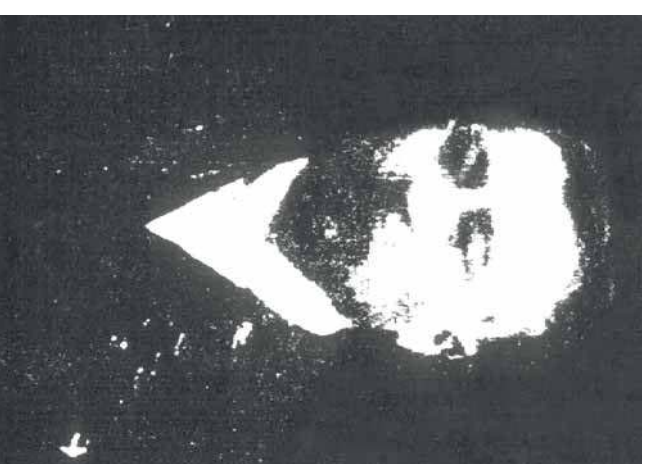
Na 7 kongresie PiS Został wybrany Kaczyński prezes Polityczny As Niech się wyciszzy Polityka tego lata Jak przyjaćiel Wierny las.

Przekazuje dar życia Od wieków Na polskie pokolenia Nowa władza Znow zaczyna odnowa Na swój styl zmienia.

Od gorących upałów Unosi się w górę Mózgu pokręwa Dzis wygrywa PiS A kto przegrywa? Podzielona koalicja Sama siebie podgryza. Jan Ryszard Drąg

Jaworzno mało znane

– Do szybu z nimi!



Hugo Kowarzyk (za JSB, 11)

W dzisiejszym tekście o człowieku z Jaworzna, ale jednocześnie o człowieku przez Jaworzno doświadczonym. O kim zaś mowa? To Hugo Kowarzyk, inżynier górnictwa, członek zarządu Jaworzniciego Gwarectwa Węgla Kamiennego, kierownik ruchu kopalni. Jego kariera, na pewnym etapie spektakularna i błyskotliwa, w pewnym momencie, niemal z dnia na dzień legła w gruzach? A jak do tego doszło?

Hugo Kowarzyk nie był rodowitym jaworznianinem. Urodził się w 1864 roku w Sierszy. Odebrał staranne wykształcenie górnicze, natomiast od 1893 roku podjął pracę w jaworznicim górnictwie. Był człowiekiem sumiennym, rzetelnym i pracowitym. Cieszył się powszechnym zaufaniem. Szybko też zintegrował się z lokalną społecznością. Prawdziwym zaangażowaniem wykazał się szczególnie w latach 1902-1903, kiedy to Jaworzno zostało dotknięte

kopalniach tego typu procesy trwały nawet dwa lata i nie zawsze kończyły się sukcesem. Osiągnięcie to spowodowało, że Hugo Kowarzyk stał się człowiekiem cenionym, nie tylko w Jaworznie, ale i w ogóle w środowisku górnictwa. Jego osiągnięcia podnoszone były na niejednym szkoleniu i konferencji w obrębie zagadnień z górnictwem związanych.

Niestety, jaworzniccki epizod życia Kowarczka zakończył się bardzo gwałtownie ponad piętnaście lat później. W 1919 roku bowiem na terenie kopalni Fryderyk August doszło do gwałtownych protestów pracowników spowodowanych pogarszającą się sytuacją zakładu. Za część zlych decyzji dotyczących kopalni obwiniono niestety Kowarczka. Rozwścieczony tłum pochwycił Kowarczka i w furii i złości postanowił go wrzucić do szybu. Możemy sobie jedynie wyobrazić, jak człowiek ów czuł się w tym momencie, tym bardziej, że do kilku tego typu incydentów miało już dojść w Zagłębiu Dąbrowskim. Niestety, były to incydenty skuteczne. Zapewne Kowarzyk skończyłby tragicznie, gdyby nie fakt, że od linczu w ostatniej chwili wyratowali go związkowcy. Hugo Kowarzyk więc przeżył, ale w związku z dramatycznym wydarzeniem nabrał się rozstroju nerwowego. Rok później przestał być pracownikiem jaworzniciego górnictwa, a kilka lat potem wyjechał na dobre do Krakowa. Zamieszkał tam na Salwatorze, gdzie zajmował się działalnością gospodarczą, między innymi handlem węglem. Zmarł natomiast 1946 roku w Krakowie, gdzie też pochowano go na wspomnianym Salwatorze właśnie.

Spoczywa tam do dzisiaj. Człowiek ten, niezwykle zasłużony dla górnictwa i naszego miasta, obywał i społecznik, członek lokalnego Sokola, odpowiedzialny za rozwój elektryfikacji i sieci wodociągowej w Jaworznie bardzo gwałtownie zakończył jaworzniccki okres swego życia w okolicznościach niemal tragicznych, które zmusiły go do opuszczenia naszego miasta. W niczym to jednak nie zmienia faktu, że jego zasługi i dokonania są do dzisiaj nie do przecenienia.

Jan Ryszard Drąg